

Protokół Nr XXXIV/2013
z przebiegu XXXIV sesji Rady Miejskiej w Wyrzysku,
która odbyła się w dniu 27 września 2013 r.
od godziny 13⁰⁰ do 16⁴⁵ w sali nr 9 Urzędu Miejskiego w Wyrzysku

Obecni:

- Radni Rady Miejskiej w Wyrzysku, lista obecności stanowiąca załącznik nr 1
- Maria Bratkowska – Burmistrz Wyrzyska,
- Grażyna Urbanek – Skarbnik Gminy,
- Wiesława Krasocka – Sekretarz MiG,
- Ireneusz Subczyński – Radca Prawny,

Kierownicy Referatów Urzędu Miejskiego i samodzielne stanowiska:

- Kamila Bąk – inspektor ds. promocji i rozwoju gminy,
- Adam Smelsz – informatyk,

Kierownicy jednostek i zakładów budżetowych:

- Czesław Pająk – Dyrektor MGOK w Wyrzysku,
- Hanna Łapacz – Kierownik M-GOPS w Wyrzysku,
- Andrzej Chałabiś – Dyrektor SAM w Wyrzysku.

Inni goście:

- Mariusz Gratkowski – Gazeta Powiat,
- Rafał Głyżewski – redaktor naczelny portalu internetowego www.naszwyrzysk.pl,
- Barbara Wicher – prasa,
- Barbara Piorunowska – Prezes TPW w Wyrzysku,
- Jarosław Wojciechowski – Komendant Komisariatu Policji w Wyrzysku,
- Ahmad Thabit Sinjab – dyrektor ds. lecznictwa w Szpitalu Powiatowym w Wyrzysku Sp. z o.o.,
- Bogusława Jagodzińska – Radna Rady Powiatu w Pile,
- Stanisław Jendrzewski – Radny Rady Powiatu w Pile,
- Kazimierz Wasiak – Radny Rady Powiatu w Pile,
- Jan Marek Pikulik – Radny Rady Powiatu w Pile,
- Zygmunt Jasiński – Przewodniczący Zarządu Związku Międzygminnego „Pilski Region

Gospodarki Odpadami Komunalnymi”,

- Dariusz Mikołajczyk – Prezes Zarządu firmy „Altwater” Piła,
- Sołtysi- lista obecności stanowiąca załącznik nr 2,
- Przewodniczący Zarządu Osiedla Nr 4 w Wyrzysku – lista obecności stanowiąca załącznik nr 3

Porządek sesji po zmianach:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Wybór sekretarza obrad.
4. Przedstawienie porządku sesji.
5. Przyjęcie protokołów z dwóch poprzednich sesji.
6. Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym, w tym z wykonania uchwał Rady Miejskiej.
7. Wystąpienia radnych Rady Powiatu w Pile oraz innych gości.
8. Informacja Burmistrza o przebiegu wykonania budżetu, informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej Gminy Wyrzysk oraz informacji o przebiegu planu finansowego instytucji kultury za pierwsze półrocze 2013 roku.
9. Rozpatrzenie projektów uchwał Rady Miejskiej w Wyrzysku w sprawach:
 - 1) zmian w budżecie Gminy Wyrzysk na 2013 r.,
 - 2) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wyrzysk na lata 2013-2037,
 - 3) wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu na czas niezonaczony,
 - 4) zgłoszenia kandydata Rady Miejskiej w Wyrzysku do Gminnej Komisji Wyborczej dla przeprowadzenia pierwszych wyborów do Młodzieżowej Rady Miejskiej w Wyrzysku,
 - 5) powołania Gminnej Komisji Wyborczej dla przeprowadzenia pierwszych wyborów do Młodzieżowej Rady Miejskiej w Wyrzysku,
 - 6) uchwalenia Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2013-2015.
10. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej i Radnych o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
11. Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych w okresie międzysesyjnym interpelacjach oraz odpowiedziach na te interpelacje.

12. Interpelacje i zapytania radnych. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
13. Wystąpienia sołtysów i przewodniczącego Zarządu Osiedla.
14. Wolne głosy i wnioski.
15. Zakończenie obrad.

Ad. 1 Otwarcie sesji.

Sesję otworzył i obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej w Wyrzysku – Pan Ireneusz Przydział. Przewodniczący bardzo serdecznie przywitał zaproszonych gości.

Ad. 2 Stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady stwierdził, że w chwili otwarcia w obradach uczestniczyło 14 radnych, tj. 93,3% ustawowego składu organu. Nieobecny był radny, Pan Józef Jasik.

Ad. 3 Wybór sekretarza obrad.

Obowiązki sekretarza obrad zgodnie z zasadą wg kolejności alfabetycznej objął radny, Pan Leszek Malczewski.

Ad. 4 Przedstawienie porządku obrad.

O godzinie 13.05 na salę obrad przybył radny, Pan Józef Jasik. Od tej chwili skład osobowy Rady wynosił 15 radnych, tj. 100% ogólnego składu osobowego Rady.

Przewodniczący Rady zapytał, czy do przesłanego porządku obrad są uwagi bądź propozycje zmian?

Głos zabrał radny, Pan Roman Łuka, który powiedział, że 11 lipca 2013 r. na wniosek Pani Burmistrz odbyła się nadzwyczajna sesja. Już wtedy w imieniu mieszkańców radny próbował zainteresować Przewodniczącego, Wysoką Radę i Panią Burmistrz problemami, które według wielu mieszkańców wymagały podjęcia szybkich działań. Również radny kolega Stefan Rymer zabrał głos proponując zwołanie drugiej nadzwyczajnej sesji odnośnie sytuacji, jaka wystąpiła na boisku w Gromadnie. Niestety mimo konkretnych argumentów nie doszło do dyskusji w tym zakresie. Z kolei 12 lipca 2013 r. radny złożył interpelację międzysesyjną na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej w Wyrzysku, w której m.in. zawnioskował, aby Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Wyrzysku dogłębnie wyjaśniła problem zniszczonego boiska sportowego w Gromadnie. Podczas sesji w dniu 30 sierpnia br. radny ponowił swój wniosek, aby Komisja Rewizyjna dogłębnie wyjaśniła problem przedmiotowej inwestycji pod względem legalności, gospodarności, rzetelności,

celowości i zgodności dokumentacji ze stanem faktycznym. Z kolei 18 września br. radny otrzymał pismo od Przewodniczącego Rady Miejskiej, w którym m.in. było napisane, że w związku z wnioskiem zgłoszonym przez radnego podczas sesji w miesiącu sierpniu i koniecznością przygotowania projektu uchwały w sprawie przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną radny ma niezwłocznie po pierwsze sprecyzować przedmiot kontroli, po drugie określić termin kontroli, po trzecie uzasadnić przedmiot przeprowadzenia wyżej wymienionej kontroli. W tym samym dniu, czyli 18 września radny przypadkowo spotkał się w biurze Rady z Panem Ireneuszem Przydziałem, który poprosił radnego, aby przyszedł jutro o godzinie 14.00 i wtedy porozmawiają o tej kwestii. Rzeczywiście 19 września br. doszło do takiego spotkania i po krótkiej rozmowie Pan Przewodniczący oznajmił, że na najbliższej sesji Wysoka Rada zajmie się tą sprawą. Od sesji lipcowej minęło dwa i pół miesiąca i nie zrobiono nic w tym zakresie. Mało tego mimo powyższego zapewnienia nawet nie został ujęty punkt przedmiotowej kwestii w porządku obrad dzisiejszej sesji. Radny przypomniał, że rzeczowy wniosek złożył w imieniu mieszkańców Gminy Wyrzysk, którzy stanowczo domagają się wyjaśnienia tego problemu. Wielu ludziom sport szczególnie dzieci i młodzieży leży głęboko na sercu, ale też bardzo istotne jest dla nich racjonalne gospodarowanie publicznymi pieniędzmi. Liczni mieszkańcy z naszej gminy, np. Pan Zdzisław Karmelita wręcz żądają, aby cyt. „Spartaczoną inwestycję zbadać do samego dna, łącznie z powiadomieniem odpowiednich organów ścigania”. W związku z powyższym radny wniósł o zmianę porządku obrad. Radny zaproponował, aby w punkcie 9 dodać podpunkt 8) o następującej treści: „w sprawie przeprowadzenia kontroli w związku ze złożonym wnioskiem radnego w zakresie inwestycji pn. „Budowa boiska wraz z bieżnią w Gromadnie” pod względem legalności, gospodarności, rzetelności, celowości i zgodności dokumentacji ze stanem faktycznym.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Rady, który powiedział, że nie wiem, czy radny, Pan R. Łuka czytał pismo jakie Pan otrzymał, z jaką inicjatywą Pan występuje. Radny, Pan Łuka żąda zmiany planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej. Aby Komisja Rewizyjna mogła rozpocząć działania musi być uchwała Rady. W związku z tym moje pismo – powiedział Przewodniczący było skierowane do Pana po to, aby Pan się ustosunkował. O całej sprawie byli również poinformowani wszyscy radni. Przewodniczący Rady dodał, że zanim odda głos Panu mecenasowi powiedział, że specjalnie uczestniczył w posiedzeniach komisji, bo myślał, że ktoś z radnych zabierze w tej kwestii głos. Na dwóch pierwszych komisjach, ani na dwóch kolejnych nikt nie był zainteresowany tą sprawą. W związku z tym Przewodniczący powiedział, że nie rozumie dzisiejszego wystąpienia i zapytał dlaczego ten temat nie został poruszony przez Pana na posiedzeniach komisji. Przewodniczący powiedział, że nie rozumie, czy Pana wystąpienie na sesji jest dla rozgłosu i

publiki dla mediów skoro chciał Pan dokonać zmian w porządku obrad dzisiejszej sesji? Temat ten spokojnie można było podjąć na posiedzeniach komisji i do sesji byłby czas na przygotowanie przez Pana projektu uchwały.

Następnie Przewodniczący udzielił głosu Panu radcy prawnemu, ponieważ ten problem był konsultowany z Panem i w związku z tym poprosił o ustosunkowanie się w przedmiotowym zakresie.

Zabierając głos radca prawny, Pan Ireneusz Subczyński oznajmił, że tak, jak było powiedziane i przez Pana Łukę i Przewodniczącego pismo z dnia 16 września, które zostało wysłane do Pana radnego zawierało wskazanie, że po to, aby ta inicjatywa uchwałodawcza nabrała mocy prawnej i była należycie procedowana powinna spełniać warunki określone w akcie prawa miejscowego, czyli w statucie. Przepis właściwy w statucie, to jest § 53 ust. 2 statutu mówi o tym, że projekt uchwały powinien uwzględniać w szczególności, m.in. jest kwestia konieczności jeżeli chodzi o wskazanie podstawy do działania Komisji Rewizyjnej sprecyzowanie przedmiotu kontroli, określenie terminu przeprowadzenia wyżej wymienionej kontroli i uzasadnienie przedmiotowego projektu uchwały po to, aby następnie ten projekt móc ocenić pod względem formalno – prawnym. Dodał, że m.in. członkowie Komisji Rewizyjnej wypowiadali się, że brak takiego sprecyzowania kontroli wtedy kiedy ten przedmiot kontroli jest bardzo ogólny uniemożliwia prawidłową pracę Komisji Rewizyjnej, ponieważ takie ogólne wskazanie, co do przedmiotu kontroli może naruszać kompetencje Rady. Kwestia legalności jeśli chodzi o takie inwestycje budowlane są oceniane przez Starostę Pilskiego jeżeli chodzi o wydanie pozwolenia na budowę, kwestię zatwierdzenia projektu budowlanego. Na przykład inne kwestie są rozpatrywane również przez inne organy i dlatego z tego pisma wynika, że należałoby sprecyzować przedmiot kontroli. Tak samo to dotyczy terminu i uzasadnienia. Wobec tego, że ten wniosek tak naprawdę wszczywał tę inicjatywę uchwałodawczą dlatego warunki tej inicjatywy uchwałodawczej są określone. To nie jest jakaś interpelacja, to nie jest jakieś pytanie tylko jest to już inicjatywa uchwałodawcza. Podobną sytuacją byłoby gdyby ta inicjatywa podjęta przez komisję. Komisja dokonałaby sprecyzowania i komisja wystąpiłaby do rady z taką inicjatywą uchwałodawczą, ale też konieczne byłoby spełnienie wszystkich warunków w statucie.

Jako kolejny głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady, Pan Stefan Rymer, który zwrócił się z zapytaniem do pana radcy prawnego, czy początkiem podjęcia tej inicjatywy nie powinno być w ogóle przegłosowanie wniosku, bo każdy z radnych ma prawo zgłosić wniosek. Tylko, aby go dalej realizować to Rada powinna wyrazić wolę. Idąc w tym kierunku, że zostanie przygotowany projekt

uchwały, czyli wszystkie elementy i Rada powie – nie odrzucamy. Dla Wiceprzewodniczącego bardziej logicznym jest najpierw przegłosować wniosek, bo może się okazać, że wniosek odpadnie i po, co realizować wszystkie dalsze elementy związane z przygotowaniem uchwały itd.

Głos zabrał Pan Ireneusz Subczyński – radca prawny, który powiedział, że gdyby ten wniosek dotyczył jakiegoś projektu, ale tutaj nie mamy projektu, tutaj chodzi o inicjatywę uchwałodawczą. Teraz zachodzi pytanie, czy można głosować wniosek dotyczący inicjatywy uchwałodawczej? Jeżeli Pan radny chce, żeby taka uchwała powstała to albo jest inicjatorem tej uchwały, albo wpływa na to, że komisja jest inicjatorem tej uchwały, albo Burmistrz jest inicjatorem tej uchwały, albo rada głosuje nad zmianą w planie pracy Komisji Rewizyjnej. Natomiast głosowanie nad wnioskiem Pana radnego to jest tak, jakby odbieranie mu inicjatywy. Równie dobrze radny mógłby sam z tym wystąpić, albo przekonać komisję i Radę. Gdyby Rada miała głosować nad tym, aby Pan radny nie występował z tym wnioskiem byłoby chyba daleko idącym wnioskiem.

Zabierając głos Wiceprzewodniczący, Pan Stefan Rymer powiedział, że nie Jego zamysłem było to, żeby Pan radny nie występował tylko było to, czy wolą Rady jest w ogóle dalej ten temat prowadzić. Każdy z radnych ma prawo wystąpić z wnioskiem. Natomiast, czy ten wniosek będzie dalej realizowany to jest już wola Rady.

Jako kolejny głos zabrał radny, Pan Roman Łuka, który powiedział, że podobnie myśli jak kolega radny Stefan Rymer i uważa, że każdy wniosek, który postawi radny powinien być odpowiednio potraktowany. Radny zwrócił się kilkakrotnie do Pana Przewodniczącego, aby ten wniosek został przegłosowany i do dnia dzisiejszego on został pominięty. Jak już radny wspominał w dniu 19 września br. umówił się z Panem Przewodniczącym, że na tej sesji ten wniosek zostanie przegłosowany. Tak przynajmniej oznajmił Pan Przewodniczący. Dzisiaj okazuje się, że to trzeba złożyć projekt uchwały wraz z uzasadnieniem. Radnemu wcale o to nie chodzi, ponieważ nie wie, czy Wysoka Rada w ogóle przystąpi do wyjaśnienia tej kwestii. Radny raz jeszcze przypomniał, że to nie jest wniosek radnego Romana Łuki. To jest wniosek niektórych kolegów radnych. Jest ich nie mało, ale również mieszkańców Gromadna, byłych mieszkańców Gromadna i wielu, wielu mieszkańców Gminy Wyrzysk. Radny uważa, że tutaj nie powinniśmy robić żadnej tajemnicy, czy to jest jakiś wymysł, czy niebezpieczeństwo. Radny uważa, że powinniśmy sprawę zbadać dogłębnie i dać jasną odpowiedź całej wspólnotie samorządowej, że tam nic takiego się nie stało, bo są różne głosy. Radny nie chce w dniu dzisiejszym powtarzać, bo nie lubi wyprzedzać faktów, czy też powtarzać takich, czy innych plotek. Natomiast radny uważa, że Jego wniosek nie został

wcale tak ogólnie postawiony, ponieważ radny wziął to ze statutu – Zasady i tryb działania Komisji Rewizyjnej -rozdział VI, § 80 ust. 1 „Komisja Rewizyjna kontroluje działalność Burmistrza, gminnych jednostek organizacyjnych i jednostek pomocniczych gminy Wyrzysk pod względem legalności, gospodarności, rzetelności, celowości i zgodności dokumentacji ze stanem faktycznym”. Radny dodał, że Pan mecenas wymienił, że dokumentacja została zatwierdzona przez Pana Starostę itd.. Radny nie ma zamiaru w ogóle wchodzić w to zagadnienie. Radnemu i mieszkańcom chodzi o to, aby wyjaśnić ten problem, który niewątpliwie ma miejsce.

Zabierając głos Przewodniczący Rady powiedział, że widząc, że Pan radny ma pamięć tylko w jedną stronę, to Przewodniczący przypomniał w drugą stronę. Jak spotkaliśmy się po otrzymaniu pisma to Przewodniczący zapytał Pana co dalej, Ja podtrzymuję swój wniosek. Co Panu odpowiedziałem zapytał Przewodniczący Rady.

Radny odpowiedział Przewodniczącemu Rady przy nie włączonym mikrofonie.

W jakim punkcie będzie głosowany wniosek? – zapytał Przewodniczący.

Odpowiadając radny, Pan Roman Łuka powiedział, że nie pamięta tego, żeby Pan Przewodniczący określił w jakim punkcie.

Przewodniczący Rady przypomniał, że powiedział, że jeżeli dojdzie do takiej sytuacji to ten wniosek Pana powtórzymy w wolnych głosach i wnioskach. W związku z tym, że zgłosił Pan wniosek do porządku obrad, Przewodniczący poprosił radnego, Pana Romana Łukę o powtórzenie w którym punkcie ma być głosowany i zostanie poddany pod głosowanie i sprawa będzie załatwiona. Wówczas zobaczymy, czy Rada przyjmie ten wniosek, czy nie.

Radny, Pan Roman Łuka poprosił, aby nie unosić głosu, ponieważ radny nie chce się z nikim kłócić i nikomu zwracać uwagi. Raz jeszcze na prośbę Przewodniczącego Rady, radny Pan R. Łuka zgłosił swój wniosek w punkcie 9 w podpunkcie 8) o następującej treści: „w sprawie przeprowadzenia kontroli w związku ze złożonym wnioskiem radnego w zakresie inwestycji pn. „Budowa boiska wraz z bieżnią w Gromadnie” pod względem legalności, gospodarności, rzetelności, celowości i zgodności dokumentacji ze stanem faktycznym”.

Zabierając głos Przewodniczący Rady powiedział, że wchodzi Pan w blok uchwał z wnioskiem nie

mając uchwały. W związku z tym Przewodniczący zwrócił się z prośbą, aby radny sprecyzował punkt, w którym można byłoby przegłosować wniosek.

Radny, Pan Roman Łuka – powiedział, że nie rozumie w czym jest teraz problem?

Odpowiadając Przewodniczący Rady poinformował, że punkt 9 porządku obrad dotyczy podejmowanych uchwał. W związku z tym Przewodniczący Rady zapytał, czy radny jest w posiadaniu gotowej uchwały, by móc ją przegłosować?

Radny, Pan Roman Łuka powiedział, że na sesji w miesiącu sierpniu mówił to samo, żeby Pan Przewodniczący mógł przygotować projekt uchwały to musi być czas na to. Radny myślał, że Przewodniczący miał czas na to przez cały miesiąc, aby przygotować taki projekt. Natomiast radny uważa, że nie ma żadnego problemu, żeby przygotować taki projekt, ponieważ mamy nazwę, uzasadnienie idzie bardzo szybko zrobić. Wystarczy tylko zrobić przerwę w obradach po punkcie „Wystąpienia zaproszonych gości” możemy zrobić 15 minutową lub godzinną przerwę w obradach i wtedy przygotować taki projekt. Dodał, że na sali mamy Pana mecenasa i nie będzie żadnego problemu. Na zakończenie radny powiedział, że nie ma już nic więcej do dodania.

Głos zabrał Pan Ireneusz Subczyński – radca prawny, który raz jeszcze powtórzył komu przysługuje inicjatywa uchwałodawcza. Tak, jak już wcześniej mówił, że wszystko zależy od tego, kto występuje z inicjatywą uchwałodawczą. Nie ma inicjatywy uchwałodawczej, bo potrzebny byłby projekt uchwały ani radnego, ani grupy radnych, ani komisji, ani Burmistrza więc trudno jest głosować projekt uchwały. W dalszej części swojej wypowiedzi Pan radca posłużył się wyciągiem z protokołu z sesji z dnia 30 sierpnia br. i odczytał wypowiedź Pani mecenas Chełkowskiej: „ze obowiązuje Statut. Zgodnie z uregulowaniami statutowymi musi być podjęta uchwała. Jeżeli Rada chce zlecić przeprowadzenie kontroli Komisji Rewizyjnej poza planem to musi być podjęta uchwała z przedmiotem, uzasadnieniem, wszystkimi elementami, które znajdują się w Statucie. Aby Rada mogła głosować nad uchwałą musi znać przedmiot tej uchwały. Inicjatywa musi wyjść od wnioskodawcy”. Chyba, że jest szersza inicjatywa to żaden problem byłby, aby do tego czasu tę sprawę załatwić.

W związku z tym, że radny Pan R. Łuka upiera się przy swojej wypowiedzi i chce w punkcie 9 porządku obrad dodać podpunkt 8). Przewodniczący powiedział, że go przegłosuje i będzie jasna sytuacja. Wobec powyższego Przewodniczący Rady zapytał, kto jest za tym..

O głos poprosił radny, Pan Kazimierz Zieliński, który powiedział, że wiele razy na tej sali walczyliśmy o to, że jeżeli wprowadzamy nową uchwałę to uchwała musi przejść przez komisje. Mieliśmy pretensje, że niekiedy uchwały były nam podrzucane w ostatniej chwili. I teraz sami mamy to zrobić? Radny dodał, że temat ten nie był rozpatrywany na posiedzeniach komisji. W związku z tym radny zaproponował, aby nie wprowadzać tego do porządku i jest to wniosek formalny – powiedział radny. Radny rozumie to, że chce Pan wyjaśnienia należy nam się to wszystkim, ale jest punkt interpelacje, wolne głosy i wnioski i w tym zająć głos. Nie było uchwały na posiedzeniach komisji i nie może być wprowadzone w bloku uchwał.

Następnie głos zabrał radny, Pan Józef Jasik, który powiedział, że uważa podobnie jak kolega Zieliński, że jeśli już to powinien być zgłoszony wniosek do przyjęcia takiego, czy innego procedowania, a nie samej uchwały i czy Rada przyjmie ten wniosek, czy też nie.

Przewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem do radnego, Pana Romana Łuki, czy nadal podtrzymuje swój wniosek po dwóch wcześniejszych wystąpieniach?

Zabierając głos radny, Pan Roman Łuka powiedział, że każde głosowanie Rady Miejskiej obojętnie w jakiej gminie to jest jednocześnie podjęcie uchwały i wcale nie musi być na piśmie żadnego uzasadnienia i wcale projekt uchwały nie musi być na piśmie. Radny raz jeszcze powtórzył zdania, które słyszał od wielu radców prawnych i również od mecenasa, który jest obecny na sali. Dla radnego jest nieważne, w którym punkcie porządku obrad wniosek zostanie przegłosowany. Ważne jest to, żeby ten wniosek został przegłosowany.

Następnie głos zabrał radny, Pan Leonard Borowczyk, który poprosił o przestrzeganie w takim elementarnym porządku przepisów przyjętych przez nas w Statucie. Jeżeli jest coś wnioskiem, to coś nie jest projektem uchwały. Skoro został zgłoszony taki wniosek i Pan Przewodniczący Rady sugeruje, żebyśmy go przegłosowali, to radny nie ma nic przeciwko różnego rodzaju pomysłom na różnego rodzaju głosowanie, wnioski i uchwały, ale trzymajmy się pewnej procedury stwierdził radny. Dodał, że źle się czuje w sytuacji kiedy się okazuje, że my jako grupa, która jest organem władzy na terenie gminy nie potrafi przygotować dokumentu. Radny nie zgadza się z tego typu głosowaniem nad czymś, co nie istnieje. Reasumując radny powiedział, że nie zgadza się głosować nad projektem uchwały w przypadku kiedy nie ma ani dokumentu, ani nie spełnia to coś warunków formalnych.

Jako kolejny głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady, który powiedział, że do punktu 9 nie możemy wprowadzać czegoś, czego nie mamy. Radny zacytował brzmienie punktu 9 porządku obrad: „Rozpatrzenie projektów uchwał Rady Miejskiej w Wyrzysku w sprawach”. Przecież my nie posiadamy takiego projektu uchwały i doszlibyśmy do podpunktu 8 i co byśmy głosowali? Wiceprzewodniczący dodał, że nie neguje, że Pan radny ma prawo zgłosić wniosek i to jest jak gdyby temat odrębny, ale Uważa, że w punkcie 9 jeżeli nie otrzymaliśmy do czasu sesji projektu uchwały, to nawet nie wolno nam wprowadzać. Gdybyśmy taki projekt uchwały otrzymali to jeszcze Rada powinna zdecydować, czy otrzymany projekt w tym momencie wprowadzić do porządku obrad, czy nie, bo mamy ustalony sposób głosowania nad projektami uchwał. Nieraz ze względów innych bardzo celowo wyższych przyjmujemy projekty uchwał, które są przedstawione nawet przed sesją. Każdorazowo Wysoka Rada wniosek o wprowadzenie nowej uchwały przegłosowuje. Wiceprzewodniczący uważa, że w tym przypadku nam tego nie wolno zrobić, bo nie mamy takiego projektu uchwały, a skoro nie mamy, to nad czym mamy głosować?

Zabierając głos radny, pan Roman Łuka powiedział, żeby nie przedłużać, ponieważ dyskusja nad tą sprawą jest bardzo długa i nic z niej nie wynika, radny zaproponował, aby Jego wniosek przegłosować w innym punkcie, tak jak wcześniej zaproponował Przewodniczący Rady.

Głos zabrał Pan Ireneusz Subczyński – radca prawny, który uzupełnił wypowiedzi radnych, którzy wcześniej zabierali głos. Rada jest organem stanowiącym, która jako organ kolegialny wszelką swoją wolę wyraża w formie uchwał. Samo pojęcie uchwała tak, jak pojęcie decyzja może być rozumiane potocznie, albo może być rozumiane proceduralnie. W rozumieniu proceduralnym decyzja to jest taki akt, który rozstrzyga indywidualną sprawę w określonej formie. Natomiast decyzją jest również to, że ktoś w ogóle będzie cokolwiek rozstrzygał. Pojęcia decyzja jak również pojęcia uchwała należy rozumieć w zależności od tego z czym mamy do czynienia. Patrząc na § 52 Statutu mówi o tym, że uchwały o jakich mowa w § 22 ust. 1 „Rada obraduje na sesjach i rozstrzyga w drodze uchwał sprawy należące do jej kompetencji”. Kompetencja Rady w zakresie zmiany w planu pracy Komisji Rewizyjnej dotyczy także wprowadzenia kolejnych kontroli, czyli w zakresie działania Rady. Uchwały, a także deklaracje, oświadczenia i apele sporządzane są w formie odrębnych dokumentów, czyli potrzebny jest odrębny dokument po to, aby Rada mogła zobowiązać Komisję Rewizyjną do określonego działania. Bez takiego dokumentu, czyli bez takiej uchwały nie ma zobowiązania, bo już raz Rada powiedziała czym Komisja Rewizyjna ma się zajmować. Natomiast to, czy Rada Miejska zobowiąże Komisję Rewizyjną do określonego działania musi być związane z inicjatywą, która należy do wielu podmiotów.

Następnie Przewodniczący Rady zapytał, czy do przesłanego porządku obrad są jeszcze uwagi bądź zapytania? W związku z tym, że nie ma Przewodniczący Rady zaproponował wycofać z porządku obrad w punkcie 9 podpunkt 3 w brzmieniu: „udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Powiatowi Pilskiemu”. Przewodniczący dodał, że uzasadnienie co do wykreślenia tego punktu z porządku obrad była omawiana na posiedzeniach komisji.

Następnie Przewodniczący Rady zapytał, kto jest za wykreśleniem w punkcie 9 podpunktu 3)?

W wyniku głosowania, Rada przy poparciu 14 głosów „za” i 1 głosie „wstrzymującym” przyjęła propozycję wykreślenia z punktu 9 porządku obrad podpunktu 3).

Następnie Przewodniczący Rady raz jeszcze zapytał, czy do przesłanego porządku obrad są jeszcze uwagi bądź zapytania?

Dalszych uwag i pytań nie zgłoszono.

W związku z powyższym Przewodniczący Rady przystąpił do procedury głosowania nad porządkiem obrad wraz z zaproponowaną zmianą. W wyniku głosowania Rada jednogłośnie, przy poparciu 15 głosów „za” przyjęła porządek obrad po zmianach.

Przewodniczący Rady bardzo serdecznie powitał przybyłego na salę obrad Prezesa Zarządu Altwater, Pana Dariusza Mikołajczyka.

Ad. 5 Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji.

Przewodniczący Rady poinformował, że protokół był dostępny do wglądu w biurze Rady, a także przed sesją i była zatem możliwość zapoznania się z jego treścią. W związku z powyższym zapytał, czy ktoś z radnych chciałby wnieść uwagi do przedstawionego protokołu?

Uwag nie zgłoszono.

W wyniku głosowania, Rada jednogłośnie, w obecności 15 radnych przyjęła protokół z ostatniej sesji bez jego odczytania.

Ad. 6 Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym, w tym z wykonania uchwał Rady Miejskiej.

Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym wraz z informacją z realizacji uchwał Rady Miejskiej stanowią załącznik **nr 4**.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Rady, który odczytał życzenia dla Pani Krystyny Gwizdowskiej sołtysa wsi Bąkowo. „Serdecznie gratulujemy osiągniętego sukcesu jakim jest zdobycie Złotego Medalu w Konkursie „Orka Koniem” w ramach konkursu o tytuł Sołtysa Krajny 2013. Jednocześnie pragniemy podziękować za godne reprezentowanie Gminy Wyrzysk podczas

Sołtysówki na Krajnie oraz życzyć Pani zdrowia, wszelkiej pomyślności w życiu osobistym oraz spełnienia wszelkich planów i marzeń. Z poważaniem Burmistrz Wyrzyska i Przewodniczący rady. W związku z tym, że na sali obrad jest nieobecny sołtys wsi Żelazna, Przewodniczący Rady powiedział, że życzenia przekaże sołtysowi osobiście.

Ad. 7 Wystąpienia radnych Rady Powiatu w Pile oraz innych gości.

Jako pierwszy głos zabrał Przewodniczący Rady, który powiedział, że na sali obrad są obecni radni Rady Powiatu w Pile oraz zaproszeni goście ze Związku Międzygminnego „Pilski Region Gospodarki Odpadami Komunalnymi” oraz Prezes Zarządu firmy Altvater, w związku z tym Przewodniczący Rady w pierwszej kolejności umożliwił dyskusję w zakresie gospodarki śmieciowej.

Głos zabrał radny, Pan Leonard Borowczyk, poinformował, że nadal brakuje pojemników na osiedlu, na którym mieszka jest to powyżej 10%. Czy jest to dużo radny nie będzie dyskutował, bo nie potrafi powiedzieć w jakich kategoriach to ocenić. Każdy brak pojemnika powoduje niezadowolenie zainteresowanego i pewnego rodzaju frustracje. Radny zwrócił się zarówno do Prezesa firmy Altvater jak również Przewodniczącego Zarządu Związku Międzygminnego z prośbą, aby zrobili rozeznanie do końca i dostarczyć pojemniki, aby zamknąć raz na zawsze tę niepotrzebną zupełnie i drażniącą i wyprowadzającą ludzi z równowagi sprawę braku pojemników. Do pojemników jest jeszcze jedna sprawa, ponieważ częstotliwość odbioru odpadów w okresie zimowym dotyczy to szczególnie osiedli i zabudowy jednorodzinnej to część mieszkańców uważa, że pojemników 240 litrowy nie będzie zadawała tych ludzi, ponieważ ilość odpadów związanych z koniecznością palenia w piecu będzie taka duża, że będzie kłopot ze zgromadzeniem tych odpadów. Czy radny ma rację, czy Ci ludzi, którzy o tym mówią mają rację – nie wiem powiedział radny, ale osobiste doświadczenie radnego uczy, że będzie ten pojemnik za mały.

Kolejna sprawa to jest sprawa pisma, które otrzymał jeden z mieszkańców, który jest radnego wyborcą i który jest wyjątkowo niezadowolony z treści tego pisma. Pismo dotyczyło obowiązku wystawiania pojemników na śmieci na chodniki. Radny stwierdził, że społeczeństwo ma prawo wiedzieć, czy ma taki obowiązek, czy nie. Jednak ze wszystkich dostępnych dokumentów, łącznie z ustawą wynika, że takiego obowiązku nie ma. Radny zwrócił się z prośbą, aby taka informacja została upubliczniona, jakie musi spełnić x,y, z osoba, która będzie oddawała Wam do zagospodarowania odpady, żeby wszyscy nie musieli wynosić tych pojemników na chodnik. Ponadto radny dodał, że kiedy przyjeżdżacie o różnych porach dnia, to część tych pojemników

stojących na chodnikach jest wywalonych. W związku z tym radny powiedział, że bądźcie uprzejmi działać na własną korzyść i pozwólcie, żeby mieszkaniec, który wytworzył określoną ilość odpadów za nie odpowiadał, ale w swoim miejscu, w którym mieszka. Radny poprosił o upublicznienie takiej informacji dla zainteresowanych, którzy będą wiedzieli jakie warunki muszą spełnić, żeby nie musieli wystawiać pojemników na ulice. Na marginesie wystawiania pojemników na ulice jest jeszcze jeden problem, ponieważ nie wszyscy mieszkańcy siedem dni w tygodniu siedzą w domu, ponieważ pracują poza miejscem zamieszkania i przebywają zupełnie na innym terenie.

Ponadto radny zwrócił się z prośbą, aby pracownicy Waszej firmy nie zastępowali kierowników. Są takie głosy wśród radnych i mieszkańców, że należy się zastanowić, czy nie można byłoby tej gospodarki śmieciowej zorganizować na terenie Gminy Wyrzysk inaczej. Po czym radny poprosił, aby tego nie przyjmować jako złośliwy żart bądź próbę wpływania na Wasze ekonomiczne sprawy, ale jest to fakt, który może mieć miejsce i może się stać.

Następnie głos zabrała Wiceprzewodnicząca Rady, pani Teresa Pinkowska, która powiedziała, że działały wcześniej dwie firmy „Komunalnik” i „Altwater” i nie było żadnych zgrzytów, było wszystko w porządku. Wiceprzewodnicząca Rady powiedziała, że rozumie, że wszystko co nowe „rodzi się w bólach”. W tej chwili już 3 miesiące zdecydowana większość mieszkańców Osieka nie ma w co wkładać śmieci. Ludzie mówią, że płacą i tego nie rozumieją dlaczego nie mają. W związku z tym Wiceprzewodnicząca zasugerowała, aby bardziej przyjrzeć się deklaracjom i pojemnikom, które są jednostkowo gdzieś tam dostawiane na ulice, a poza tym reszta nie ma. Bardzo dużo mieszkańców nie ma z Ulicy Wyrzyskiej. Kolejna sprawa, która ułatwiłaby Państwu pracę stworzenie takiego harmonogramu wywozu odpadów w miejscowości Osiek. Oprócz tego harmonogramu, który wisi w sklepach powinien znaleźć się harmonogram ulic, bo zdarza się tak, że w jeden piątek wywóz śmieci zaczyna się od stadionu, w drugi od ul. XXX-lecia, bloków dąbkowskich i te pojemniki stoją do późnych godzin wieczornych i nie wiadomo, czy je zabrać, czy nie. Trzecia sprawa to problem dojazdu do każdej ulicy. Przez 4 tygodnie pojemniki stały przy ul. Mieszka I, bo kierowca powiedział, że sobie nie zbije lusterek. W związku z tym na tę ulicę powinien wyjeżdżać mniejszy samochód.

Jako kolejny głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady, Pan Stefan Rymer, który powiedział, że mimo wszystko widać pozytywne efekty działania firmy „Altwater” chociażby to, że w ostatnim czasie zostały postawione pojemniki na szkło. Wiceprzewodniczący powiedział, że pozwolił sobie przejść teren, na którym mieszka i z którego jest radnym i na 5 rodzajów pojemników, większych

kontenerach w zabudowie wielorodzinnej są kolorystyczne 3. Wobec tego Wiceprzewodniczący rady zapytał, co z kontenerami koloru brązowego, bo takie w ulotkach zostały podane gdzie m.in. mają być wrzucane resztki żywności, odpady po owocach, odpady biodegradowalne. Na dzień dzisiejszy chyba jeszcze ważniejsze czarne pojemniki gdzie m.in. ma być wrzucany popiół, bo sezon grzewczy się rozpoczął. W związku z tym Wiceprzewodniczący zainteresowany był, jak Państwo chcecie rozwiązać ten problem biorąc pod uwagę, że popiół jest już wytwarzany od dwóch tygodni.

Następnie głos zabrał radny, Pan Roman Łuka, który poprosił wyobrazić sobie taką sytuację – jest budynek wielorodzinny – 6 rodzinny, w związku z tym radny zapytał, ile pojemników i o jakiej wielkości powinny być pojemniki? Ponadto radny poruszył kwestię, która dotyczy w dalszym ciągu wielu problemów, co do czytelności wysypywania segregowanych, czy niesegregowanych odpadów. Chodzi o to, że ludzie, szczególnie starsi ludzie są mało zorientowali jak te czynności z usuwaniem śmieci wykonywać. Po prostu proszą, aby pojemniki były lepiej oznakowane i opisane.

Jako kolejny głos zabrał radny, Pan Zbigniew Piotrowski, który powiedział, że do czerwca tego roku kiedy weszła nowa ustawa śmieciowa mieszkańcy opłatę wnosili raz na kwartał. Obecnie tę opłatę należy uiszczać co miesiąc. Radny dodał, że nie wszyscy mają tyle zdrowia, że mogą na tę pocztę jeździć. Nie wszyscy też mają internet, ponieważ dużo ludzi płaci przez internet, ewentualnie przelewem bankowym. W związku z tym radny zapytał, czy mieszkańcy Ci, którzy chcą mogą płacić z wyprzedzeniem raz na kwartał, czyli nie za miesiąc wstecz jak było dotąd, a z wyprzedzeniem, czyli za miesiąc październik i listopad?

Następnie głos zabrał radny, Pan Józef Jasik, który powiedział, że z obserwacji oględnej wynika, że stabilizacja następuje jeśli chodzi o posadawianie nowych pojemników i w zakresie przebiegu tejże zbiórki. Natomiast pozostają inne kwestie inne – staje się pilnym posadowienie jednego dużego kontenera na terenie miasta, który będzie spełniał na razie funkcję zastępczą tzw. pszok-u, czyli punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych dlatego, że o ile możemy już do tych małych pojemników wrzucać określone frakcje to pozostałe odpady od budowlanych począwszy do wielkogabarytowych nie mamy gdzie ich wyrzucać. Szczególnie jest to istotne w budynkach zbiorowego zamieszkania. W naszym przypadku plac Spółdzielni zaczyna zamieniać się w składowisko, ponieważ mieszkańcy pytają gdzie wywieźć gruz, okno z demontażu. Na razie wskazujemy, że u siebie. W związku z tym, że taki kontener jest niezbędny do wrzucania, wyrzucania takich frakcji. Radny zastanawia się, czy nie powinien być taki duży kontener w innych miejscowościach, np. w Osieku. Zatem, zanim powstanie tzw. pszok to do tego czasu taki

duży kontener powinien się znaleźć, aby można byłoby tam te odpady wyrzucać. Dalsza sprawa dotyczy przyjazdu i obsługi pojazdów wysokotonażowych, które mają kilkadziesiąt ton i podjeżdżają do śmietników i jeśli on stanie przy śmietniku na jezdni to jeszcze pół biedy. Jeśli natomiast na jezdni nie ma miejsca wówczas on dokonuje pewnych manewrów i wówczas przejeżdża przez krawężniki, trawniki i potem będą historie związane z naprawą tych miejsc. Jeśli porównamy poprzedni system do obecnego systemu poza zmianą stawki to również na nas jako zarządcach budynków wielolokalowych ponosimy dodatkowe koszty związane z uprzątnięciem i zamiataniem tych śmietników. Przedtem te czynności wykonywał odbiorca tych śmieci. W tej chwili odbywa się to na zasadzie, że jest wysuwany ten pojemnik wyrzucany i posadowiony z powrotem bez sprzątnięcia i zamiatania. Niezbyt szczęśliwe sobie chyba też pojemniki z tym otwieraniem, ponieważ kiedy przychodzą osoby starsze bądź kilkuletnie mocując się z tym otwarciem rezygnują i pozostawiają worek przy pojemniku. Ostatnia rzecz to kwestia edukacji. Radny powiedział, że przysłowiowy zachód przygotowywał się do tegoż elementu segregacji śmieci przez lata. My oczekiwaliśmy, że 1 lipca stanie się tzw. di dej, a więc diametralnie wszystko się zmieni, a po dwóch, trzech miesiącach będziemy egzekwować od ludzi w sposób rygorystyczny kwestie dotyczące segregacji. Radny uważa, że problem jest na tyle ważki i ważny, aby go prowadzić przez miesiące i lata edukować młodych ludzi dzieci i młodzież jak również osoby dorosłe. Do tego tematu należy się sukcesywnie przygotować. Radny powiedział, że nie chce mówić o drobiazgach typu zapytania, co zrobić z nakrętką od słoika, puszką po rybach, pojemnikiem od jogurtu? Na bieżąco staramy się te sprawy wyjaśniać – powiedział radny.

Jako kolejny głos zabrał Pan Marek Wasilewski – sołtys wsi Dąbek, który poruszył sprawę dotyczącą rachunków i indywidualnych kont do płacenia za śmieci, ponieważ gro osób złożyło deklaracje, a tylko nikły procent osób otrzymał numer konta indywidualnego. Poza tym w budynkach jednorodzinnych brakuje nadal pojemników. Sołtys poruszył również kwestię worków do segregacji śmieci, ponieważ było powiedziane, że segregacja śmieci jest nieograniczona, a wszyscy dostali po jednym worku.

Następnie głos zabrała Pani Krystyna Gwizdowska – sołtys wsi Bąkowa, która również poinformowała, że w Bąkowie i Komorowo nie zostały uzupełnione śmietniki, tzn. Ci mieszkańcy, którym odbierała firma „Komunalnik” nie mają w co wrzucać śmieci. Ponadto sołtys zaapelowała o przegląd, bo deklaracje zostały złożone i są sytuacje takie, że poprzednio zamieszkiwało mniej osób w danym domu, a teraz zmieniła się liczba osób i te śmietniki powinny być teraz zamieniane zgodnie ze złożoną deklaracją.

W związku z brakiem dalszych pytań ze strony radnych i sołtysów, Przewodniczący Rady udzielił głosu Przewodniczącemu Zarządu Związku Międzygminnego oraz Prezesowi Zarządu firmy „Altvater”.

Jako pierwszy głos zabrał Prezes Zarządu firmy „Altvater”, Pan Dariusz Mikołajczyk, który na wstępie przywitał wszystkich zebranych. Tak, jak powiedział radny liczyliśmy wszyscy może nie tyle my, co ustawodawca na stworzenie zmiany jednego dnia, że o godzinie 12 w nocy uda się zrobić wszystko, jednak są to tylko czyste życzenia, bo nic więcej jest niemożliwe. Tego typu zmiany reformy, reorganizacje systemowe, a mamy do czynienia z rewolucją, a nie zmianą w krajach zachodnich przebiegały na przełomie 10, 15 lat. W Polsce jak zwykle wydaje się, że robi się to w ciągu jednego dnia i tygodnia. Prezes powiedział, że odwiedza wszystkie gminy, spotyka się na bieżąco z gminami po to, aby lokalnie w niektórych sytuacjach reagować bardzo szybko czy przez swoich pracowników, czy samodzielnie po to, żeby te problemy szybko realizować. W tym miejscu Prezes odniósł się do ul. Mieszka I i powiedział, że otrzymał tę informację od Pani Burmistrz dwa dni temu. W dniu wczorajszym odpady zostały odebrane i kierowca został upoważniony tylko do takiego działania jak powinien robić i uzasadniono mu jego rolę w systemie. Im szybciej dostaniemy informację tym szybciej reagujemy. Jeśli chodzi o pojemniki to tutaj mamy pewien rozjazd, ponieważ z informacji Prezesa 98% pojemników zgodnie z deklaracjami zostało rozwiązanych na terenie gminy. Również na spotkaniu dwa dni temu mówiono o liczbie 10 pojemników na terenie gminy, których jeszcze gdzieś brakuje. Prezes otrzymał również informację, że są też miejsca gdzie pojemników jest nagle więcej niż zadeklarowanych, ponieważ niektórzy mieszkańcy brali, bo jak dają to bierzemy więcej. Prezes powiedział, że jest wydelegowany pracownik, który kontaktuje się bezpośrednio z osobą odpowiedzialną w gminie za ten system. Ten człowiek jest odpowiedzialny za Państwa gminę i jeżeli taką informację otrzyma to reakcja dotycząca konkretnego adresu jest maksymalnie w ciągu 48 godzin. Jedzie samochód i dostarcza pojemnik. Na dzień dzisiejszy nie ma problemu z pojemnikami powiedział Prezes. W miesiącu lipcu i sierpniu był problem na terenie całej Polski,, ponieważ około 40% ludzi było poza systemie gospodarki śmieciowej kontra poprzedni system, w związku z tym nikt nie wyszacował ilości posesji, na które trzeba było dostarczyć pojemniki, fabryki stanęły. Dodał, że dla części Państwa mieszkańców były sprowadzane z Holandii po to, żebyśmy mogli kupić na rynku używane i po ich umyciu i naprawieniu mogły być użytkowane przez mieszkańców Państwa gminy i nie tylko. Jeśli chodzi o worki to była podobna sytuacja. Każda ekipa wyposażona jest w worki, które rozdaje według zasady worek za worek. Ponadto Prezes powiedział, że jesteśmy gotowi dostarczyć określone partie worków większych do poszczególnych sołtysów. Jeżeli mieszkaniec stwierdzi, że ma potrzebę posiadania większej ilości worków to te worki będzie mógł pobrać w gminie, u sołtysa.

Jeżeli chodzi o pojemniki na popiół, popiół wystygły idzie do pojemnika na odpady zmieszane. Pojemnik na odpady zmieszane może być w kolorze szarym lub czarnym. Co do harmonogramu i częstotliwości wyjazdów. Prezes powiedział, że my jesteśmy wykonawcą pewnych zaleceń przyjętych przez Związek i poszczególnych jego członków. Na terenie wielu gmin również na terenie gminy Wyrzysk częstotliwość odbioru odpadów była nawet rzadsza niż raz na dwa tygodnie w ramach poprzedniego systemu. W związku z tym jest trochę nadbudową jeżeli chodzi o domki jednorodzinne, Prezes nie mówi tutaj o gospodarstwach, o zabudowie wielorodzinnej, ponieważ tutaj częstotliwość była dużo większa. My jesteśmy otwarci. Natomiast sugestie muszą przejść przez Państwa organ, jakim jest Rada do Burmistrza, który reprezentuje w Związku Gminę Wyrzysk i przez ten Związek musi być przywrócone, ponieważ Związek tworzy pewną całościową strukturę wszystkich 15 gmin i pewne rozwiązania muszą być przyjęte dla wszystkich gmin. Są gminy, które sygnalizują, że odbiór odpadów powinien odbywać się raz na miesiąc, bo to im wystarcza. Są różne tereny i Prezes nie dyskutuje teraz co do zasadności tych wniosków lub braku zasadności. Na terenie Polski w gminie w okolicy Lublina radni przegłosowali odbiór odpadów raz na kwartał. Jest to już kurjozalna sytuacja stwierdził Prezes. To Wy jesteście architektami systemu. My oczywiście po otrzymaniu takich sugestii będziemy się do nich przygotowywali, ale to nie nam służy prawo inicjatywy w tym zakresie.

Na terenie miejscowości Osiek mieliśmy do czynienia z kurjozum, które nie powtórzyło się właściwie nigdzie więcej w ramach Związku i w innych miejscach gmin, w których pracujemy. Część pojemników odkupiliśmy od Państwa firmy „Komunalnik” bezpośrednio u Państwa w domu. Pojemniki zostały odkupione na zasadzie transakcji wiązanej. Nie zabieramy, my od nich kupujemy, płacimy za nie i pojemniki stają się naszą własnością. W miejscowości Osiek mieliśmy taką sytuację, że w obecności Straży Miejskiej odbieraliśmy odpady odstawialiśmy pojemnik i firma „Komunalnik” zabierała ten pojemnik mieszkańcom. Nie my planowaliśmy tę ustawę i nie my ją wprowadzaliśmy. Zostaliśmy tak samo jak gminy zaskoczeni tym, do czego mamy się dopasować. Ustawa spowodowała to, że mniejsze firmy wyeliminowały się z rynku. W przypadku firmy „Komunalnik” to na własne życzenie. To nie jest tak, że „Altvater” funkcjonuje wszędzie samodzielnie własnymi siłami. W Jastrowiu, Ujściu, Drawsku, w Krzyżu, Czarnkowie, w Wieleniu pracują firmy podwykonawcze. Dla firmy „Komunalnik” również byłaby możliwość współpracy o ile zgłosiliby się przed przetargiem, ale takiej woli nie było. Gdyby była wola po drugiej stronie to również byłaby możliwość współpracy. „Altvater” nie jest wszędzie obecny i mimo tego, że codziennie wyjeżdża 50 śmieciarek w dwóch zmianach na terenie Związku to i tak własnymi siłami nie bylibyśmy w stanie zrobić wszystkiego. W wielu przypadkach wiele osób, które twierdzi, że nie ma pojemników po naszych kontrolach list deklaracyjnych, które złożone zostały do Związku, te

osoby złożyły deklaracje lub ta deklaracja nie dotarła do Związku. Więc istnieją niejako poza systemem. Prawdopodobnie istnieli poza systemem wcześniej. Na terenie gminy Wyrzysk wyjazdy na początku były planowane jednym samochodem na rejon, a jeżdżą 3 samochody na rejon ze względu na to, że śmieci jest tak dużo. Sprzątamy w wielu przypadkach 40 -letnie zaległości. Między miesiącem lipcem, a sierpniem sortownia, która przyjmuje odpady komunalne również z terenu Gminy Wyrzysk i całego Związku przyjęła 2.500 ton więcej odpadów niż w miesiącu czerwcu. Co miesiąc ta liczba rośnie, są gigantyczne ilości odpadów. Prezes powiedział, że podpisuje się pod wnioskiem Pana Przewodniczącego i radnego dotyczącego szybkiego tworzenia pszok-ów i pseudo pszok-ów, punktów możliwości gromadzenia odpadów, ponieważ te odpady później pojawiają się w odpadach komunalnych. Kawałki odpadów niebezpiecznych, akumulatory. My takie odpady musimy poddać bardzo drogiej procedurze utylizacji odpadów niebezpiecznych, co wydłuża proces. Cała śmieciarka musi jechać do utylizacji, mycia i dezynfekcji, po żeby zadziałać zgodnie z prawem. Prezes dodał, że składał propozycję Pani Burmistrz i Pani Burmistrz prosiła, aby Prezes taką propozycję przedstawił Państwu. Prezes chciałby, aby Państwo byli świadomi tego, co dzieje się z Państwa odpadami. W związku z tym Prezes gorąco zaprosił wszystkich radnych, sołtysów oraz przedstawicieli mediów lokalnych do wizyty na teren naszych obu sortowni na bazie firmy „Altwater” w Pile, po to, aby zapoznać się z edukacją jak powinna wyglądać segregacja, co właściwie zbieramy. 70% odpadów, które zbieramy na dzień dzisiejszy w odpadach segregowanych to jest odpad komunalny, który nie może trafić do segregacji. Nie jest pozyskiwany. Prezes dodał, że dla niego również znaleźliśmy odejście. Edukację, o której Państwo również wspominaliście nie da się zrobić jednego dnia za pstryknięciem palca. To jest praca, praca i praca. Od Jasia do tego, żeby Jan i dziadek Jan jeszcze lepiej to potrafił. Prezes dodał, że bardzo mocno współpracujemy ze Związkiem i opiniujemy każdą ulotkę, którą Związek zdziała. Jak przyjedziecie Państwo na sortownię to zobaczycie w jakich warunkach pracują tam osoby, kobiety, które segregują ręcznie w dużej części te odpady. Natomiast dla mieszkańców segregacja powinna być normą, a nie odstępstwem od normy. Informacja dla mieszkańców powinna być w najprostszej formie. Plastik do plastiku, papier do papieru, szkło do szkła. Żadnego mycia pojemników, żadnego zdzierania etykiet i ściągania banderol, my sobie z tym poradzimy – powiedział Prezes. Dodał, że na dzień dzisiejszy z tych 3 frakcji papier, plastik, szkło wysegregowujemy nawet 30 różnych frakcji, które są segregowane na różne sposoby i odstawiane do różnych punktów utylizacji zagospodarowania. Im prościej tym przyjaźniej dla mieszkańców, im przyjaźniej dla mieszkańców tym bardziej zrozumiałe i bardziej normalnie wprowadzane. Tak naprawdę ani Związek, ani operator bez współpracy z Państwem, bez współpracy z Urzędem Gminy, gdzie mamy wręcz duży nacisk na to, żeby dyscyplina po naszej stronie była duża i niektóre spotkania przebiegały bardzo

burzliwie od samego początku, ale to nam pozwalało tylko i wyłącznie robić jedną rzecz – szybciej reagować. Zwróciliście Państwo uwagę na temat kierowców. Wszędzie pracują ludzie i wszędzie między ludźmi grają emocje. Uczymy, edukujemy. W dużej części to mieszkańcy wywołują sytuację, że pytają się kierowców, co mają zrobić, jak mają się zachować i jak mają segregować. To jest bezpośredni kontrakt dla tych mieszkańców, dla wielu ludzi na wsiach i Ci kierowcy stają się osobami, które przynoszą ten „kaganek” oświaty w tym zakresie. W związku z tym nie może całkowicie zamykać im ust, aczkolwiek edukujemy ich cały czas i tłumaczymy, że pewnych rzeczy nie wolno im robić. Dla nich to też jest zmiana. Do tej pory do czerwca pracownik podjeżdżał i patrzył, że kłapa jest nie zamknięta powyżej 45 stopni i nie zabierał tego co jest nadstawką. W tej chwili zabiera wszystko. Prezes dodał, że są to normalni ludzie, którzy cały czas się uczą i oczekują współdziałania. Oczywiście jeżeli mamy do czynienia z nagannym zachowaniem to nie ma żadnego zmiłuj się. W ubiegłym tygodniu dwóch pracowników zostało dyscyplinarnie zwolnionych za zachowania niegodne pracownika spółki wywozowej i nie było dyskusji.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Związku Międzygminnego, Pan Zygmunt Jasiocki, który przywitał wszystkich bardzo serdecznie i podziękował za ponowne zaproszenie. Powiedział, że był tu już kilka razy i zawsze starał się odpowiedzieć na wszystkie pytania, które dotyczyły Związku. Czy można wносить opłatę raz na kwartał, można wносить opłatę raz na kwartał powiedział Przewodniczący Zarządu. Dodał, że można wносить opłatę nawet raz na pół roku. Ważne jest w tym roku, żeby nie przekroczyć roku. Czyli można jednorazowo wnieść opłatę za 6 miesięcy. Jeśli ktoś ma możliwość i chce płacić raz na kwartał to jak najbardziej, bo wtedy będzie opłata niższa. Na przykład dzisiaj może Pan uiścić opłatę z wyprzedzeniem do końca roku. Zaznaczając na odwrocie za jakie miesiąca się wpłaca. Jeśli chodzi natomiast o konta indywidualne to mamy mały problem, ponieważ wysłaliśmy numery kont, tak przynajmniej zazaczył to system, bo to maszyna drukowała. Maszyna zarejestrowała, że zostały one wysłane do wszystkich tych, którzy złożyli deklaracje. Natomiast my się dowiadujemy, że one nie dotarły. Robiliśmy różne dochodzenia, co było podstawą tego, że one nie dotarły. W dniu wczorajszym podjęliśmy decyzję, że ogłosimy we wszystkich możliwych miejscach i dotrze do do wszystkich wójtów i utworzymy konto techniczne, czyli jedno konto dla tych, którzy nie posiadają indywidualnego konta. Na to konto będzie można dokonywać wpłat za odpady. My mając te informacje będziemy mieli informacje, kto nie ma konta, w związku z tym odwrotnie skontaktujemy się z tą osobą i wyślemy konto indywidualne. Pan pytał, jaki pojemnik powinien być w sytuacji kiedy w budynku mieszka 6 rodzin? Zależy to od dwóch rzeczy, po pierwsze, czy jest to Wspólnota. Jeżeli nie jest to Wspólnota, to mieszkańcy składają indywidualne deklaracje i z deklaracji wynika, jak duży pojemnik powinien być dostarczony. Jeśli

to jest jedna osoba to 60 litrów, dwie do trzech 120 litrów, powyżej 3 do siedmiu osób 240 litrów itd. Jeśli natomiast chodzi o częstotliwość odbioru odpadów zimą. Na dzisiaj regulamin, który został zatwierdzony na posiedzeniu Zgromadzenia Związku przyjął takie zasady, że będziemy nad nim pracować. Potrzeba przynajmniej pół roku doświadczeń, co w nim zmienić, bo nie można podchodzić co miesiąc do jednej zmiany. Przewidujemy pracę nad zmianą regulaminu w pierwszym kwartale przyszłego roku. Natomiast jeśli chodzi o pszok-i to kolega już odpowiedział, że jesteśmy w kontakcie ze wszystkimi gminami i indywidualnie będziemy rozpatrywać taką możliwość. Jeżeli w gminie znajdzie się miejsce, które będzie spełniało wszystkie wymogi formalno – prawne to na pewno dojdziemy do porozumienia i taki przejściowy pszok uruchomimy.

Jako kolejny głos zabrał radny, Pan Kazimierz Zieliński, który powiedział, że w tej chwili nie ma takiej miejscowości, w której jest całkowicie rozwiązany problem śmieciowy. W związku z tym dajmy sobie jeszcze jeden miesiąc i rozwiążmy to w taki sposób, że jak następnym razem się spotkamy to nie będziemy mówili już o problemie braku pojemników. Radny reprezentuje Glesno i tam również brakuje pojemników.

Głos zabrał, Pan Dariusz Mikołajczyk powiedział, że jeżeli taką informację uzyskamy to tylko pomoże szybciej zamknąć taką sytuację. Prezes jest jak najbardziej za taką sytuacją, że gdyby się udało poprosić Państwa jako przedstawicieli mieszkańców, sołtysów o zgromadzenie takiej informacji w ciągu tygodnia i przekazanie bezpośrednio do Urzędu Gminy to my to zrealizujemy. Dodał, że Urząd Gminy realizował bardzo dużą akcję pod kierunkiem Pani Burmistrz, gdzie Straż Miejska chodziła od domu do domu i weryfikowała adresy i punkty ze śmietnikami i to zostało uzupełnione. W wielu miejscach sytuacja jest taka, że trudno zastać mieszkańca, któremu można dostarczyć pojemnik. Jeżeli otrzymamy od Państwa listę punktów, w których jeszcze nie ma pojemników, to my zweryfikujemy, czy ten pojemnik został dostarczony, po drugie dostarczymy pojemnik i po trzecie jeżeli okaże się, że byli poza systemem, bo nie złożyli deklaracji to prześlemy informację do Związku po to, aby Związek objął ich systemem i naliczyć im opłatę.

Następnie głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady, Pan Stefan Rymer zwrócił się z zapytaniem do Prezesa firmy „Altvater”, czy dobrze odczytał Pana wypowiedź, że na dzień dzisiejszy pojemniki koloru zielonego pełnią również funkcję pojemników koloru brązowego i czarnego?

Nie tylko czarnego oznajmił Prezes firmy „Altvater”. Popiół trafia do odpadów zmieszanych komunalnych, nie do odpadów bio.

Radny, Pan Stefan Rymer zapytał, co dzisiaj robić z odpadami tymi, które winny być w pojemniku brązowym, a nie ma tych pojemników.

Jeśli nawet trafi do odpadów komunalnych to są one wysegregowane powiedział Prezes firmy „Altvater”. Wszystkie odpady niezależnie od tego, czy trafiły do pojemnika brązowego trafiają na instalacje i są wysortowywane i trafiają do kompostowania. Pojemniki brązowe zostaną również uzupełnione.

W związku z tym, że istnieje możliwość postawienia dużego kontenera radny, Pan Józef Jasik zapytał, czy możecie Państwo określić przedział czasowy postawienia takiego mini pszok-u, czy to będzie pół roku, czy rok czasu?

Odpowiadając Prezes Zarządu firmy „Altvater” powiedział, że dokładnie dwa dni temu z Panią Burmistrz na ten temat rozmawiali i pani Burmistrz prosiła pracowników o sprawdzenie dokumentów formalnych, czy tereny, o których była mowa mogłyby spełnić taką rolę.

W przyszłym tygodniu będzie już taka informacja, gdzie to ustawić poinformowała Burmistrz.

Jako kolejny głos zabrał radny Rady Powiatu w Pile, pan Kazimierz Wasiak, który powiedział, że zajmuje się wywozem nieczystości na terenie gminy Łobżenica. Powiedział, że na terenie gminy Łobżenica od lipca do dnia dzisiejszego rozstawiliśmy dodatkowo 350 pojemników, licząc średnio 70 mieszkańców na terenie jednego sołectwa to na 22 sołectwa, 5 nie miało wcale pojemników. Przez 3 miesiące wywieźliśmy, a zajmujemy się tylko wywozem odpadów niesegregowanych jako podwykonawca złotowskiego WZUK-u 40% odpadów więcej aniżeli w analogicznym okresie ubiegłego roku. Na zakończenie radny dodał, że najgorsi są Ci i najwięcej im się nie podoba, którzy przez lata nie zapłacili złotówki za wywóz odpadów.

Natomiast Pan Dariusz Mikołajczyk – Prezes Zarządu firmy „Altvater” powiedział, że nie chciałby się licytować na ilości, ale na terenie Związku Międzygminnego do dnia dzisiejszego wstawiliśmy 39 tysięcy pojemników.

Następnie głos zabrał radny, Pan Leonard Borowczyk, który powiedział, że zwrócił się z prośbą o udzielenie informacji i rozwiązania problemu w zakresie obowiązku wystawiania pojemników na chodnik. W związku z tym radny poprosił o potwierdzenie, bądź zaprzeczenie tej wypowiedzi.

Odpowiadając Pan Prezes Zarządu firmy „Altvater” powiedział, że pełną informację formalno – prawną przygotowujemy ze Związkiem za chwilę tak, żeby wyczerpywała ona wszystkie informacje i aspekty w tym zakresie. Typowo praktycznie wygląda to tak – jak kierowca ma wiedzieć, że mieszkaniec chce, aby mu odebrać śmieci? Jeżeli pojemniki są schowane w różnych miejscach, np. pod zadaszeniami, w stodołach. Druga rzecz jest taka, że w sąsiednich gminach mieliśmy do czynienia z sytuacjami oskarżenia o kradzież roweru mienia z posesji. Kilka lat temu mieliśmy jednego pracownika w szpitalu pogryzionego bardzo poważnie przez psa. Tak naprawdę patrząc z punktu widzenia praktycznego to chyba każdy mieszkaniec, który nie chce wystawiać pojemnika na chodnik powinien dać oficjalne upoważnienie dla danego pracownika na wstęp na teren posesji.

Na przykład przyjeżdża samochód i kierowca nie wie, czy mieszkaniec chce, aby mu wywieźć śmieci, bo może mieć pół pojemnika. Dodał, że nie jest to sytuacja przyjęta tylko w gminie Wyrzysk, czy na terenie Związku Międzygminnego, ale taka sytuacja ma miejsce w całej Polsce i zwyczajem w całej Europie, że pojemniki są dostępne dla firmy wywożącej. W tej chwili najnowsze generacje samochodów są tak przygotowane do obsługi tego systemu, że kierowca nawet nie wychodzi z samochodu, ponieważ wychodzi taka łapa, która łapie pojemnik, który jest przed płotem opróżnia i odstawia na miejsce.

Radny, Pan Leonard Borowczyk powiedział, jak została rozwiązana sytuacja na osiedlu, na który mieszka radny. Została rozwiązana w bardzo prosty sposób, Panie kierowco w tym miejscu jest furka dla Pana dostępna i otwarta wystarczy odchylić ją w prawo lub w lewo pociągnąć za pojemnik i zrobić z nim, to co trzeba. Nie trzeba wchodzić na posesję.

Następnie głos zabrał, Pan Zygmunt Jasiocki który chciał odpowiedzieć Panu Prezesowi, który mówił o edukacji. Dotychczas edukacja została zwrócona przede wszystkim do ludzi pełnoletnich, do ludzi starszych, czyli do rodziców. W tej chwili przygotowujemy program, który rozpocznie się od 1 października gdzie w ciągu trzech miesięcy chcemy dotrzeć do wszystkich przedszkoli na terenie działania Związku, do wszystkich szkół podstawowych i gimnazjów. Zdajemy sobie sprawę, że takie jedno spotkanie kilkugodzinne też nie załatwi sprawy, ale taki problem będzie realizowany ciągle, w ciągu roku i taka akcja będzie powtarzana.

Jako kolejny głos zabrał Pan Marian Królak – sołtys wsi Konstantynowa zapytał, czy my sołtysi mamy kolejny raz spisywać kto ma pojemniki, a kto nie? Poza tym sołtys zapytał, czy firma posiada rejestr, bo taki rejestr powinien być i czy kosze są wydawane za pokwitowaniem. Sołtys stwierdził, że będą już kolejny raz oni jak również Straż Miejska chodzić i spisywać kto ma kosz, a kto nie,

ponieważ trudno jest stwierdzić, bo może ktoś ma prywatnie zakupiony od firmy „Komunalnik”. Jest to nie w naszej gestii.

Zabierając głos Prezes Zarządu firmy „Altvater” powiedział, że zgodził się tylko z propozycją radnego, żeby pomóc w tym zakresie. To nie jest mój wniosek – powiedział Prezes. Jeśli chcecie Państwo pomóc swoim mieszkańcom, w tym zakresie, że któryś z mieszkańców nie ma jeszcze pojemnika, to należy przekazać taką informację, my to zweryfikujemy i dotrzemy do Niego. Jeśli jest to tak duży problem dla poszczególnych sołtysów to nie będziemy z tej pomocy korzystali, ponieważ wszystko zależy od tego, czy się chce, czy nie pomóc swoim mieszkańcom.

Na zakończenie Prezes po raz kolejny ponowił swoje zaproszenie na wyjazd, aby zobaczyć jak przebiega proces zagospodarowania odpadów i co się dzieje z surowcami. To nie jest tak, jak było do tej pory, że była dziura w ziemi, do której wyrzucało się śmieci z kubelka.

Przewodniczący Rady powiedział, że tą sprawą zajmie się w wolnych głosach i wnioskach. Po czym o godzinie 14.45 zarządził 15 minutową przerwę w obradach.

Obrady wznowiono o godzinie 15.00 przy stanie 15 radnych.

Po przerwie głos zabrał Pan Kazimierz Wasiak – radny Rady Powiatu w Pile, który poinformował, że sesja Rady Powiatu w Pile odbyła się w dniu wczorajszym. Rada przyjęła informację Starosty o pracach zarządu. Przyjęto informację o przebiegu wykonania planu finansowego za I półrocze Powiatowej Miejskiej Biblioteki Publicznej Biura Wystaw Artystycznych. Tu również radni nie wnieśli żadnych uwag do przedstawionego materiału. Kolejną informacją była informacja o przebiegu wykonania planu finansowego Szpitala Specjalistycznego w Pile. Rada informacji nie przyjęła głosami Platformy Obywatelskiej. Dla radnego osobiście do sprawozdania nikt nie powinien mieć słowa zarzutu, bo nikt nie miał ani jednej uwagi, co do treści sprawozdania. Niestety sprawozdanie nie zostało przyjęte jak gdyby kara za to, że sytuacja finansowa szpitala jest jaka jest. Być może radni chcieli w ten sposób zwrócić na to uwagę. Chociaż zdaniem radnego nie powinno to tak wyglądać. Za I półrocze Szpital Specjalistyczny wygenerował ponad 5 milionów zadłużenia, gdzie za poprzednie lata było ponad 19 milionów, czyli łącznie 25 milionów. Następnie przyjęto bez uwag informację o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej. Informacja z wykonania budżetu Powiatu za I półrocze, większość współczynników, które zostały podane nie budzą uwag. Budżet jest realizowany w sposób przystępny. Większość dochodów została zrealizowana, a wręcz przekroczona. Nadwyżka budżetowa za I półrocze to kwota ponad 11 milionów złotych. Gro wydatków Powiatu jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne będzie w II półroczu, także ta sytuacja się

zmieni. Następnie przyjęto bez uwag informację z realizacji uchwał Rady Powiatu. Kolejna informacja o sytuacji rynku pracy w Powiecie Pilskim za I półrocze 2013 r. w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego sytuacja pogorszyła się, ponieważ stopa bezrobocia wynosi 12,9%. Choć jesteśmy trochę poniżej średniej krajowej w tym zakresie, a oscylowaliśmy w granicach tej średniej. Jest to słabe pocieszenie – stwierdził radny. Następnie podjęto uchwałę w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Działalności Rady Społecznej Szpitala Specjalistycznego w Pile w związku z dostosowaniem Regulaminu do obecnie obowiązujących przepisów. Podjęto dwie uchwały w sprawie przedłużenia umowy najmu w budynku przy ul. Bydgoskiej w Wyrzysku i w budynku Starostwa przy ul. Al. Niepodległości 33. Następna uchwała dotyczyła zmiany uchwały w sprawie utworzenia Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wyrzysku. Kolejna podjęta uchwała dotyczyła porozumienia z Gminą Piła i Powiatem Czarnkowsko – Trzcianieckim dotyczącego zasad prowadzenia punktu katechetycznego Kościoła Ewangelicko – Ausburdzkiego. Z przepisów prawa wynika, że jeżeli jest jedno dziecko chętne do czegoś takiego trzeba takie punkty tworzyć i żeby te koszty nie były za duże powiaty, gminy grupują się po to, aby temu tematowi zaradzić. Kolejna uchwała dotyczyła uchylenia uchwały Rady Powiatu w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Wycofaliśmy się z tego powiedział radny, ponieważ zmieniły się zasady, z 30% umorzenia zostało tylko 10% i przestało to już być dla danej inwestycji opłacalne. Następnie przyjęto uchwałę w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz określenia ich zasad zbywania, nabywania i wykupu. Uchwałę tę przyjęto chociaż być może nie bez obaw. Dotyczy onakwoty 10 mln zł obligacji. Obligacje te będą przeznaczone na spłatę już zaciągniętych kredytów. Wykup obligacji rozpocznie się w roku 2019 do roku 2023. Kolejna uchwała dotyczyła zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej. Radny dodał, że z radnym Jendrzejewskim byliśmy przeciwni, ponieważ z tego WPF-u została wyrzucona droga Kruszki – Kijaszkowo. Następna uchwała dotyczyła zmiany uchwały w sprawie budżetu Powiatu na rok 2013. Kwotę w wysokości 100.000 zł przeznaczaliśmy na zakup karetki do szpitala w Wyrzysku i 500.000 zł na spłatę kolejnych rat kredytu na kardioangiogram, który jest niezbędnym urządzeniem do monitorowania serca. Urządzenie kosztowało 2.700.000 zł i szpital działa już na tym urządzeniu. Ponadto Rada Powiatu podjęła Apel w sprawie możliwości zachowania regionalnych połączeń międzywojewódzkich relacji Bydgoszcz – Wyrzysk – Osiek – Piła. Ze wstępnych informacji, jakie uzyskał Powiat takie połączenia miały być zlikwidowane i zastąpione połączeniami łączonymi Piła – Osiek, przesiadka w Osieku i Osiek – Bydgoszcz. Na terenie poszczególnych województw wielkopolskiego i kujawsko – pomorskiego dwie różne spółki zajmują się przewozami regionalnymi stąd Apel, aby to zachować.

Następnie głos zabrała Pani Bogusława Jagodzińska – radna Rady Powiatu w Pile, która powiedziała, że wie, iż Pan Borowczyk zawsze uważnie słucha informacji na temat Wyrzyska, radna dodała do tego, co mówił radny, Wasiak do punktu, który dotyczył uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia Centrum Zawodowego i Ustawicznego w Wyrzysku otóż w 2005 roku Rada Powiatu w Pile podjęła uchwałę w sprawie założenia szkół ponadgimnazjalnych i założyła w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych, Szkołę Policelaną, której działalność z uwagi na brak naboru jest zawieszona od 1 września 2008 r. W związku z rozwiązaniem na mocy uchwały Rady Powiatu w Pile z dnia 25 kwietnia Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Wyrzysku szkoła ta stała się samodzielną jednostką. Sądźmy powiedziała radna, że może być reaktywowana i w związku z powyższym wszystko przemawia za tym, żeby ją włączyć do Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wyrzysku. Ponadto w woli uzupełnienia tego, o czym mówił kolega Wasiak, ponieważ wywołał wszystkie kluby, które działają w naszej radzie, radna dodała, że radni rady Powiatu Platformy Obywatelskiej zagłosowali przeciwko sprawozdaniu dotyczącego działalności szpitala powiatowego w Pile nie na znak tego, że się niezgadzą ze samym sprawozdaniem, ale na znak takiego sprzeciwu, co do działalności i posunięć Zarządu Szpitala. Radna poinformowała również, że w sprawozdaniu Starosty, o którym mówił radny Wasiak nie powiedział, że Starosta i Zarząd Rady Powiatu w Pile przychylił się bardzo pozytywnie do dyrektora Szkoły Podstawowej w Wyrzysku oraz VI drużyny harcerskiej „Sokoły” im. Franciszka Muracha. Wniosek dotyczył projektu wydawniczego, które te dwie instytucje podjęły w tym roku ze względu na 95 rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego wydajemy broszurę, która ma upamiętnić powstańca naszego terenu Franciszka Muracha i jednocześnie Powstańców z Ziemi Wyrzyskiej. Powiat dofinansował wydanie naszej broszury w kwocie 1.000 zł. Radna poinformowała, że w dniu dzisiejszym otrzymała informację i przy tej okazji podziękowała pani Burmistrz, że przychylnie ustosunkowała się do naszego wniosku i dofinansowała naszą broszurę w kwocie 500 zł. Radna podziękowała również Radnym Rady Powiatu i radnym Rady Miejskiej oraz mieszkańcom, którzy wpłacają na rzecz powstania tego wydawnictwa.

Głos zabrał radny, Pan Lech Ozimina, który powiedział, że w całości miał okazję zapoznać się z wczorajszymi obradami i w całości podpisuje się pod wystąpieniem najmłodszej stażem radnej dotyczącym szpitala w Pile. Radny powiedział, że popiera stanowisko Platformy Obywatelskiej jeśli chodzi o kwestie szpitala. Tak, jak kolega Wasiak mówił, a radny nie znał treści tego sprawozdania nie mniej jednak bazując na szpitalu w Wyrzysku i będąc w szpitalu w Pile radny uznał, że to, co zaproponowaliście i dyskutowali, aby przyjrzeć się wydatkowaniu środków i gospodarce jest to właściwe i na pewno można te koszty nie gonić do 25 mln zł, ale można

zmniejszyć, bo takie możliwości są.

Następnie głos zabrał radny, Pan Leonard Borowczyk, który powiedział, że uspokoiście radnego mówiąc o tym, że podjęta została uchwała, ponieważ my mamy wspólnie z kolegą, który siedzi obok mnie duże poczucie niewiary w pewne obietnice składane przez przedstawicieli Powiatu w tej sprawie. W związku z tym naszą intencją na posiedzeniu komisji było, abyście ewentualnie pilotowali realizację zobowiązania Pana Starosty, co do kwoty przekazanej na karetkę. Natomiast jeśli chodzi o szpital to radny jest bardzo zdziwniony nie przyjęciem tego sprawozdania. Choć radny powiedział, że to nie jest jego sprawa poza społecznym odzewem tej sprawy. Radny ma nadzieję, że Państwo jeśli będzie ten szpital likwidować, bądź ogłaszać upadłość to nasz szpital w części przejmie te funkcje, a Zarząd szpitala z Wyrzyska byłby w stanie podjąć działania naprawcze gdybyście chcieli ten szpital utrzymać przy takim zadłużeniu.

Advocem wypowiedzi radnego, pana Lecha Oziminy, radny, Pan Wasiak powiedział, że nie dziwi się Pani radnej, ponieważ jest radną pierwszej kadencji, ale Panu radnemu Oziminie tak. Przedmiotem obrad Rady była analiza sprawozdania finansowego, a nie sytuacja finansowa szpitala. Jeżeli Zarząd, bo to cały Zarząd był przeciwko przyjęciu sprawozdania i członkowie radni z Platformy Obywatelskiej, bo sytuacja jest rzeczywiście niepokojąca jeśli chodzi o sytuację finansową i jeżeli chcieli to wyrazić to w inny sposób. Głosowanie dotyczyło tylko sprawozdania i radny to podkreślał. Nie można w ten sposób karać głównej księgowej szpitala, ponieważ to było odebrane jako źle sporządzone sprawozdanie. Nikt nie miał ani jednej uwagi do sprawozdania. Natomiast należy się pochylić i szybko działać, aby nie doszło do likwidacji tego szpitala.

Radny, Pan Lech Ozimina powiedział, że przyznaje rację bo sprawozdanie dotyczyło zupełnie czego innego i radna o czym innym mówiła. Ponadto radny chciałby zmartwić nieco kolegę Borowczyka, bo my się składamy na karetkę, a Białosłowie te 30.000 zł odmówiło.

Już zostało wyjaśnione oznajmiła Burmistrz.

Kontynuując radny, Pan Leonard Borowczyk zwrócił się do radnych Rady Powiatu w Pile w kwestii bezpieczeństwa na drodze powiatowej z Wyrzyska w stronę Klawka. Nie wszyscy użytkownicy drogi zachowują się tak, jak się powinni zachowywać. W związku z tym ludzie, którzy tam mieszkają mają strach o swoje życie, o członków swoich rodzin, o swoje zwierzęta, ponieważ na tej drodze mimo tego, że od czasu do czasu jest tam Policja odbywają się „zawody”, chodzi o niebezpieczną jazdę samochodami, motocykli. W związku z tym radny zwrócił się z prośbą, abyście przekonali zarządzającego tą drogą w trosce o bezpieczeństwo zrobić ten

ogranicznik prędkości. Ludzie nie mogą się bać stwierdził radny.

Jako kolejna głos zabrała radna, Pani Bogusława Jagodzińska, która odniosła się do wypowiedzi Pana Borowczyka. Rozmawiała już z sołtysem Panem Bartkusem i we wtorej radna jest umówiona, bo również otrzymała sygnał odnośnie drogi Klawki – Polinowo na ogląd tej drogi i przyjrzymy się temu, o czym Pan mówi, czyli postawieniu jakiegoś znaku, baż spowodowania, aby tam nie odbywały się pseudo „zawody”. Czuwamy i mamy rękę na pulsie – oznajmiła radna.

Następnie radna przeprosiła, bo myślała o tej drodze, a powiedziała o tej, o której również myśli.

Jako kolejny głos zabrał radny Rady Powiatu w Pile, Pan Jan Pikulik, który swój głos zabrał w woli sprostowania po to, aby radni Rady Miejskiej w Wyrzysku nie byli w błędnym przekonaniu. Najmłodszą stażem radną jest radna Bakuła Zdzierella i też z Klubu Platformy Obywatelskiej. Natomiast odnośnie sformułowania, że Rada podjęła uchwałę o przekazaniu dotacji 100.000 zł na karetkę, Rada jeszcze nie podjęła takiej uchwały. Rada podjęła tylko zmiany w budżecie.

Następnie głos zabrał radny, pan Roman Łuka, który zwrócił się z wnioskiem, aby przekazać odpowiednim organom sprawę dotyczącą permanentnego zewężania się jezdni drogi powiatowej prowadzącej z Wyrzyska do Polanowa na odcinku od wjazdu do przedszkola do wjazdu na osiedle Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. 22 Stycznia 16 a ib. Chodzi o to, że jak jedzie się od cmentarza, czyli po prawej stronie, jak jest wjazd do przedszkola zaczyna się to zewężanie. Tuż przy jezdni rosną wielkie lipy, które rosną cały czas. Oprócz tego ze skarpy osuwa się ziemia i inne zanieczyszczenia i one właśnie to powodują.

Poza tym radny zapytał, czy radna, Pani Jagodzińska i radny Pan Jendrzejewski pamiętali o radnego wniosku z poprzedniej sesji dotyczącym dziury na chodniku w okolicy posesji Pana Spichalskiego? Niedawno radny tamtędy przechodził i ta dziura nadal tam jest.

Advocem wypowiedzi Pana radnego Pikulika głos zabrał radny, Pan K. Wasiak, który stwierdził, że wychodzi przekłamanie. Dodał, iż wie, co mówił. Szpital wyrzyski jest spółką i jakie kolwiek dalsze procedowanie poza zmianami w budżecie, które przyjęliśmy jeśli chodzi o przekazanie tych pieniędzy jest niepotrzebne. To już jest wystarczające. Nie musi być dodatkowej uchwały, jak w przypadku szpitala specjalistycznego była wywoływana dodatkowa uchwała o przekazanie środków na urządzenie do sprawdzania serca. To jest jednoznaczne i z pełną świadomością radny to mówi. Przykro jest radnemu, że musi korygować raz i drugi swoich kolegów i koleżankę.

Jako kolejna głos zabrała Wiceprzewodnicząca Rady, Pani Teresa Pinkowska, która zapytała, co właściwie Powiat zrobił w tym roku bądź zrobi do końca grudnia w sprawie ulicy Leśnej?

Odpowiadając głos zabrała radna Rady Powiatu, Pani Bogusława Jagodzińska, która odniosła się do wypowiedzi radnego, pana R. Łuki i poinformowała, że przekazała tę informację. W związku z tym, że to zadanie nie zostało wykonane stąd wizyta Pana dyrektora Tomczyka została wyznaczona na wtorek.

Natomiast jeśli chodzi o informację dotyczącą ulicy Leśnej to Pani Burmistrz wyraziła już zgodę na realizację tego projektu, ponieważ etatowy członek Zarządu, Pan Piechocki był już u Pani Burmistrz i przekazał, że pewne uzgodnienia dot. projektu przebudowy już są i teraz sukcesywnie będą wdrażane prace i na pewno pierwsze prace rozpoczną się w tym roku.

Jako kolejny głos zabrał radny, Pan Józef Jasik, który powiedział, że Rada Miejska miała taką wolę podjąć uchwałę w sprawie pomocy finansowej dla Powiatu w zakresie wsparcia zakupu tejże karetki. Radny rozumie, że ta karetka jest niezbędna i potrzebna i jeśli szpital ma dobrze funkcjonować to taką karetkę musi mieć. Natomiast pewną wątpliwość radny powziął kiedy dowiedział się, że to wsparcie, ta pomoc finansowa ma znacznie przekraczać te środki, które na ten cel przeznaczy Powiat i w tym momencie radny zastanowił się, czy my mamy pomagać i wspierać w danym przedsięwzięciu Powiat, czy my już jako samorządy mamy zastępować funkcję organu właścicielskiego jakim jest Powiat w stosunku do szpitala. Radny twierdzi, że wsparcie jest wtedy, kiedy jest pomocą w określonej wysokości. Natomiast przekraczanie już znacznego wsparcia jest działaniem trochę większym niż tylko wsparcie. Radny poprosił, aby tego źle nie zrozumieć, ale z doświadczenia roku ubiegłego, gdzie również szpital wystąpił do jednostek samorządowych w okolicy korzystających ze szpitala i na ten apel tylko gmina Wyrzysk odpowiedziała pozytywnie i przekazała 50.000 zł, a żaden inny samorząd nie przekazał żadnej złotówki. Wobec tego radny chciałby, aby Państwo przekazali nam informację, czy wszystkie samorządy w tym przedmiocie po zadeklarowaniu się przekazały również stosowne kwoty.

Odpowiadając głos zabrał radny Rady Powiatu, Pan K. Wasiak, który powiedział, że łączny koszt zakupu to ponad 300.000 zł. 100.000 zł, które dokłada samorząd powiatowy i środki, które wyłoży szpital w stosunku do 120.000 zł, które na ten moment jest zadeklarowanych przez gminy, bo z gminą Białosłiwie jeszcze nie wiadomo to jest grubo poniżej połowy. Radny nie rozumie takiej matematyki.

Przy wsparciu przez nasz samorząd określonej ilości środków finansowych to nasz samorząd już znacznie wspiera zakup tejże karetki stwierdził radny, Pan J. Jasik. Radny zastanawia się nad tym, czy inne samorzady podejną w ogóle do tematu.

Radny, Pan K. Wasiak powiedział, że deklaracje pozostałych samorządów nie zostały cofnięte. Radny powiedział, że na posiedzeniach komisji w gminie Łobżenica ten temat przeszedł z kwotą 50.000 zł. Sesja odbędzie się w najbliższym czasie. Dodał, że nie posiada informacji jeśli chodzi o gminę Wysoka. Raz jeszcze powiedział, że matematyka mówi, że łączne dofinansowanie gmin jest znacznie mniejsze aniżeli 50%.

Jako kolejny głos zabrał radny, Pan Kazimierz Zieliński, który nawiązał do wypowiedzi radnego R. Łuki radny stwierdza, że drogi powiatowe nam się zwężają. W związku z tym radny zapytał, czy robicie to celowo po to, aby było mniej na utrzymanie. Radny zgłosił, że na drodze z Wyrzyska do Glesna przed zakrętem jest dużo błota na jezdni i taki stan rzeczy zagraża bezpieczeństwu, ponieważ jadące samochody nie mogą się minąć. Ponadto radny dodał, że na drodze powiatowej z Bagdadu do Rudy jest wymyta masa piasku i również trudno jest przejechać. W związku z tym radny zwrócił się z prośbą o podjęcie działań po to, aby uniknąć niebezpieczeństwa.

Następnie głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady, Pan Stefan Rymer, który podziękował koledze radnemu Jendrzejewskiemu za wystąpienie w sprawie ogłoszenia naboru na stanowisko Zastępcy Dyrektora w Wydziale Nieruchomości. Wiceprzewodniczący w pełni zdaje sobie sprawę, że sprawa obsady kadrowej jest sprawą Kierownika jednostki. Natomiast radnego obawy i wątpliwości zaczyna budzić wyjaśnienie, które nastąpiło w zakresie zadań, które ma pełnić Zastępca dyrektora. Z wyjaśnień wynikało tak, że część zadań z Wyrzyska z Wydziału Nieruchomości zostało przeniesionych do Piły. Przecież po to był powołany ten Referat, aby mieszkańcy 5 gmin nie musieli jechać do Piły. Tłumaczenie było takie, że to nie wymaga to kontaktu obywatela z administracją. Do końca radny tego nie przyjmuje. Dodał, że po części podziela obawy, które radny wywnioskował z wypowiedzi kolegi Jendrzejewskiego, czy nie jest to początek próby likwidacji. Jeżeli na dzień dzisiejszy jest to jedna osoba i ogłasza się nabór na Zastępcę Dyrektora to radny podziela pogląd kolegi Stanisława, czy nie lepiej zatrudnić referenta, czy kogoś z przeznaczeniem zwiększenia obsady w Wyrzysku, a nie zabierać zadania do Piły. W związku z tym radny zwrócił się z prośbą, aby nadal pilotować sprawę, co dalej z Referatem Wydziału Nieruchomości, bądź z pozostałymi jednostkami, bo radny ma pewne obawy, żeby nie doszło do likwidacji tych jednostek. Dodał, że w tej sprawie duża rola jest wójtów i burmistrzów, którzy również powinni zabiegać w

zakresie pozostawienia tych jednostek jeżeli widzą taką potrzebę. Jeżeli nie, to niech wszyscy mieszkańcy jeżdżą do Piły, zlikwidujemy Wydział Zamiejscowy Ksiąg Wieczystych, Wydział Komunikacji i za chwilę pozbędziemy się poszczególnych jednostek. Stąd radny zwrócił się do zacnych radnych, aby pilotowali tę sprawę i spróbować porozmawiać, bo obsada kadrowa jest wyłączną właściwością Kierownika jednostki, czy jednak nie należy spojrzeć i zwiększyć obsadę w Wydziale Nieruchomości po to, żeby sprawy, które dotychczas były załatwiane tu pozostały. A jednocześnie, co nie jest bez znaczenia, że przygotowuje się następną osobę, która mogłaby zastąpić aktualną osobę, która za chwilę pójdzie na emeryturę.

Głos zabrał radny Rady Powiatu, Pan S. Jendrzejewski, który powiedział, że Pan radny Stefan doskonale odczytuje moje myśli – powiedział radny Jendrzejewski. Dodał, że ta sprawa poza wizją miała trochę inny przebieg i dokładnie to, o czym mówił kolega radny Rymer. Interpelacja, zapytanie rozpoczęte, ale jeszcze nie zakończone. Także radny zapewnił, że możecie być pewni, że wspólnie z Panią Bogusią i pozostałymi kolegami będziemy tak samo skuteczni, jak przy ulicy Leśnej. Tam też była sprawa nie do załatwienia, a jednak po pewnych perturbacjach i dyskusjach ta sprawa będzie miała wielu ojców jak już będzie zakończona. Radny zapewnił, że jest to początek, bo za 2,5 roku Pani Rozpłoch pójdzie na emeryturę, a kto będzie miał przygotować następcę, żeby w tym biurze pracowała. Chyba, że jest to początek przeniesienia wszystkiego do Piły. Również biura, które znajdują się w budynku Sądu trzeba byłoby przenieść do Piły. Poza tym do pełnienia obowiązków, które zostały ogłoszone w naborze nie musi być Zastępca Dyrektora. Może być referent, czy podinspektor. W największym wypadku przy tym kryzysie finansowym i trudnościach finansowych inspektor te sprawy załatwi.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który zwrócił się z prośbą o usunięcie piasku na drodze powiatowej przebiegającej przez Konstatntynowo od świetlicy w kierunku Rudy oraz postawienie barierek gdzie jest wykop, że jak wyjeżdża się za skrzyżowaniem można wjechać do rowu. Kolejna sprawa dotyczyła poinformowania Pana dyrektora Tomczyka o wycięcie tego wszystkiego, co jest w kratownicach w rowie przy drodze Ruda – Osiek, ponieważ jest tam kratownica i drzewa zaczynają wyrastać i za parę dni te kratownice rozsadzi.

Następnie głos zabrał radny Rady Powiatu, Pan S. Jendrzejewski, który zwrócił się o wsparcie burmistrzów i wójtów, o którym wspomniał kolega Rymer. Pani Burmistrz już dziś słyszy, żeby nas poprzeć w tej walce o to, aby to biuro Nieruchomości wzmocnić, a nie osłabić, bo jest to również w interesie władarzy administracyjnych poszczególnych 5 gmin. Dodał, że dysproporcje kadrowe w

obsłudze pozostałych gmin, a 5 gmin łącznie z gminą Piła są bardzo widoczne. W Wyrzysku jest jedna osoba, a w Pile jest 8 i jeszcze ma być 9 osoba.

W związku z brakiem dalszych pytań do radnych Rady Powiatu, Przewodniczący Rady podziękował za udział w dzisiejszej sesji. Po czym o godzinie 15.40 Przewodniczący Rady zarządził 5 minutową przerwę w obradach.

O godzinie 15.45 wznowiono obrady przy stanie 15 radnych.

Ad. 8 Informacja Burmistrza o przebiegu wykonania budżetu, informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej Gminy Wyrzysk oraz informacji o przebiegu planu finansowego instytucji kultury za pierwsze półrocze 2013 roku.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który powiedział, że informacja z wykonania budżetu za I półrocze 2013 r. była przedmiotem obrad wszystkich komisji i wszystkie komisje przyjęły informację do wiadomości.

Przewodniczący zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos?

Głos zabrał radny, Pan Józef Jasik, który odniósł się do funduszu sołeckiego i zapytał, czy jest gwarancja, że fundusz sołecki zostanie w pełni wykonany?

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że na pewno będzie wszystko wykonane. Dodała, że odkąd ta ustawa funkcjonuje nie zdarzyło nam się, abyśmy podarowali złotówkę funduszu.

W związku z brakiem dalszych pytań i uwag Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada przyjęła informację Burmistrza z wykonania budżetu za I półrocze 2013 r.

Ad. 9 Rozpatrzenie projektów uchwał Rady Miejskiej w Wyrzysku w sprawach:

1) zmian w budżecie Gminy Wyrzysk na 2013 r.

W związku z tym, że projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Wyrzysk na 2013 r. był przedmiotem posiedzeń wszystkich komisji, Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie opinii przewodniczących prowadzących obrady.

Radny, Pan Piotr Kuna poinformował, że komisje na wspólnym posiedzeniu w dniu 24 września 2013 r. jednogłośnie pozytywnie zaopiniowały projekt tej uchwały.

Radny, Pan Kazimierz Zieliński poinformował, że komisje na wspólnym posiedzeniu w dniu 25 września 2013 r. jednogłośnie pozytywnie zaopiniowały projekt tej uchwały.

Ponadto radny wystąpił z propozycją, aby Przewodniczący w dniu dzisiejszym odstąpił od zasady i

sam przedstawił opinie komisji, ponieważ komisje jednogłośnie pozytywnie zaopiniowały wszystkie projekty uchwał.

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w przedmiotowym zakresie? Głos zabrała Skarbnik Gminy, Pani Grażyna Urbanek, która poinformowała, że dwie ostatnie komisje uzyskały nieco szerszą informację niż dwie pierwsze obradujące. Pani Skarbnik poinformowała, że zostały zwiększone dochody i wydatki o 94.086,99 zł i jest to dotacja, którą otrzymaliśmy na projekt zrealizowany przez SAPO. Jest to projekt z Kapitału Ludzkiego i część tego projektu był realizowany w 2011 r. teraz jest to już zakończenie. Środki wprowadzane są na podstawie aneksu do umowy. Kolejna zmiana dotyczy zmiany paragrafowej jeżeli chodzi o zadanie inwestycyjne w sprawie kanalizacji. W związku z tym, że została podpisana umowa z PROW-u na dotację na kanalizację zmieniamy paragraf 6050 z zera na 7 i 9.

Wobec braku pytań i uwag w powyższym zakresie, Przewodniczący przystąpił do głosowania. W wyniku głosowania uchwała podjęta została jednogłośnie, przy poparciu 15 głosów „za”. Uchwała Nr XXXIV/310/2013 stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

2) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wyrzysk na lata 2013 -2037,

Również ten projekt był przedmiotem obrad komisji, w związku z tym Przewodniczący Rady poinformował, że wszystkie komisje jednogłośnie pozytywnie zaopiniowały projekt tejże uchwały. Następnie Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w przedmiotowym zakresie?

Dyskusji nie nawiązano.

W związku z powyższym Przewodniczący przystąpił do procedury głosowania.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta jednogłośnie, przy poparciu 15 głosów „za”.

Uchwała Nr XXXIV/311/2013 stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

3) wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu na czas nieoznaczony,

Również ten projekt był przedmiotem obrad komisji, w związku z tym Przewodniczący Rady poinformował, że wszystkie komisje jednogłośnie pozytywnie zaopiniowały projekt tejże uchwały. Następnie Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w przedmiotowym zakresie?

Dyskusji nie nawiązano.

W związku z powyższym Przewodniczący przystąpił do procedury głosowania.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta jednogłośnie, przy poparciu 15 głosów „za”.

Uchwała Nr XXXIV/312/2013 stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

4) zgłoszenia kandydata Rady Miejskiej w Wyrzysku do Gminnej Komisji Wyborczej dla przeprowadzenia pierwszych wyborów do Młodzieżowej Rady Miejskiej w Wyrzysku,

Przewodniczący Rady poinformował, że Pan Ryszard Sell zwrócił się do Przewodniczącego z prośbą o powołanie Gminnej Komisji Wyborczej dla przeprowadzenia pierwszych wyborów do Młodzieżowej Rady Miejskiej w Wyrzysku, w związku z tym Rada powinna zgłosić swojego kandydata. Dodał, że wszystkie 4 komisje wyraziły jednogłośnie pozytywną opinię proponując jednocześnie jako kandydata Rady Miejskiej w Wyrzysku do Gminnej Komisji Wyborczej radną, Panią Teresę Pinkowską.

W związku z tym Przewodniczący Rady zapytał radną, Panią Teresę Pinkowską, czy wyraża zgodę?

Tak – odpowiedziała radna, Pani Teresa Pinkowska

Następnie Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w przedmiotowym zakresie?

Dyskusji nie nawiązano.

W związku z powyższym Przewodniczący przystąpił do procedury głosowania.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta jednogłośnie, przy poparciu 15 głosów „za”.

Uchwała Nr XXXIV/313/2013 stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

5) powołania Gminnej Komisji Wyborczej dla przeprowadzenia pierwszych wyborów do Młodzieżowej Rady Miejskiej w Wyrzysku,

Przewodniczący Rady poinformował, że skład osobowy Gminnej Komisji Wyborczej przedstawia się następująco: Pan Michał Olejnik – przedstawiciel Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wyrzysku, Pan Ryszard Sell – przedstawiciel Gimnazjum w Wyrzysku im. Marii Skłodowskiej – Curie, Pan Damian Nieroda – przedstawiciel Gimnazjum w Osieku n.Not. im. Jana Pawła II oraz Pani Teresa Pinkowska – przedstawiciel Rady Miejskiej w Wyrzysku.

Przewodniczący dodał, że oświadczenia tych trzech osób znajdują się w biurze Rady Miejskiej.

Następnie Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w przedmiotowym zakresie?

Dyskusji nie nawiązano.

W związku z powyższym Przewodniczący przystąpił do procedury głosowania.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta jednogłośnie, przy poparciu 15 głosów „za”.

Uchwała Nr XXXIV/314/2013 stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

6) uchwalenia Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2013-2015,

Przewodniczący Rady poinformował, że uchwała ta również była przedmiotem obrad wszystkich komisji. Komisje wyraziły jednogłośnie pozytywną opinię w przedmiotowym zakresie.

Następnie Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Dyskusji nie nawiązano.

W związku z powyższym Przewodniczący przystąpił do procedury głosowania.

W wyniku głosowania uchwała została podjęta jednogłośnie, przy poparciu 15 głosów „za”.

Uchwała Nr XXXIV/315/2013 stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Opinie komisji dotyczące materiałów na XXXIV sesję Rady Miejskiej w Wyrzysku w dniu 27 września 2013 r. stanowią załącznik nr 11 do protokołu.

Ad. 10 Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej i Radnych o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Głos zabrał radny, Pan Leonard Borowczyk poinformował, że w okresie międzysesyjnym miał okazję uczestniczyć w przeglądzie osiedla w celu uzgodnienia, uporządkowania zieleni. W tym przeglądzie uczestniczyli pracownicy Urzędu i radny podziękował za to, że udało się te wszystkie osoby zebrać o jednej porze i godzinie. Przegląd ten miał charakter merytoryczny. Nie było żadnych wątpliwości co do tego, co gdzie, jak i kiedy ma być wykonane. Radny ma nadzieję, że Pani Burmistrz przychyli się do tych ustaleń i zobowiąże pracowników do tego, aby te ustalenia zostały zrealizowane, chociaż po części są one już realizowane.

Następnie głos zabrał radny, Pan Józef Jasik, który poinformował, że w dniu 25 września 2013 r. odbyło się posiedzenie Komisji Finansów i Rozwoju Gospodarczego. Na tym posiedzeniu komisja zapoznała się z funkcjonowaniem Ośrodka Sportu i Rekreacji. Kierownik OSiR przedstawił nam zwięzłą informację, co do zakresu działania tego Ośrodka, kosztach jego funkcjonowania, zabezpieczenia technicznego, zatrudnienia i jednocześnie z potrzebami, którymi boryka się Ośrodek Sportu. Radny dodał, że komisja dokonała dodatkowego przepytania Kierownika Ośrodka na różne tematy związane z funkcjonowaniem OSiR-u, od placów zabaw do sal gimnastycznych, jak również funkcjonowania centrów sportowych i Orlika. Informacja i wnioski w postaci protokołu zostaną

przekazane Przewodniczącemu.

Jako kolejny głos zabrał radny, Pan Roman Łuka, który poinformował, że w dniu 24 września 2013 r. odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa, gdzie merytorycznym tematem komisji był temat bezpieczeństwa dzieci, młodzieży i dorosłych w gminie Wyrzysk. Komisja otrzymała dwie pisemne informacje. Pierwszą od Komendanta Komisariatu Policji i drugą od Burmistrza Wyrzyska, którą sporządził Pan Komendant Straży Miejskiej. Pan Komendant nadkomisarz Jarosław Wojciechowski m.in. poinformował, w okresie od 1 stycznia do 31 sierpnia 2013 r. na terenie gminy Wyrzysk zanotowano wzrost wszczętych postępowań przygotowawczych. Ogólnie wszczęto 210 postępowań, którym towarzyszył wzrost wykrywalności w porównaniu z analogicznym okresem 2012 r. Należy zaznaczyć, że Policja wyrzyska nie zbyt często z przestępstwami o zbyt dużym ciężarze gatunkowym. Nie odnotowano zdarzeń dotyczących przestępczości rozbójniczej, ciężkich uszkodzeń ciała. Niemniej jednak zaistniało jedno zabójstwo, gdzie sprawca został zatrzymany po kilku godzinach po dokonaniu czynu. Sąd w stosunku do podejrzanego zastosował tymczasowe aresztowanie. Zdarzenia kryminalne zwane niekiedy przestępczością pospolitą stanowią główne pole działań lokalnej Policji. Analizując stan przestępczości kryminalnej odnotowano nieznaczny wzrost ilości wszczętych postępowań w stosunku do roku 2012 w następujących kategoriach: kradzież mienia. W 2013 r. stwierdzono jeden przypadek kradzieży samochodu. Podkreślenia wymaga fakt, że najliczniejsze są przestępstwa przeciwko mieniu, czyli kradzieży i kradzieży z włamaniem. Ostatnia wymieniona kategoria przestępstw została znacznie ograniczona. Natomiast nieznacznie wzrosła liczba przestępstw w kategorii przeciwko zdrowiu i życiu. Jednakże jest to nie wielka ilość w stosunku do ogółu przestępstw kryminalnych, a 100% wykrywalność w tym zakresie pokazuje, że wyrzyska Policja nie bagatelizuje tej kategorii czynów karalnych. Wykrywalność w poszczególnych kategoriach przestępczości kryminalnej przedstawia się następująco: uszkodzenie ciała – 100% wykrywalności w 2012 i 2013 r., bójka i pobicie – 100% wykrywalności w 2012 i 2013 r. , kradzież mienia – 55,6% w 2012 r. natomiast 75% w 2013 r. i tu nastąpił wzrost o 19,40%, kradzież z włamaniem – 71,1% w 2012, w 2013 r. -75%, również wzrost o 3,90%, rozbój i wymuszenie rozbójnicze – w 2012 100%, uszkodzenie mienia w 2012 r. - 37,5% , w 2013 r. 57,14% wzrost 19,64%. W analizowanym okresie ujawniono również nieletnich, którzy popełnili czyny karalne w następujących kategoriach przestępstw i wykroczeń. Kradzież cudzych rzeczy art. 270 §1 Kodeksu Karnego – 2 nieletnich, art 119 § 1 Kodeks Wykroczeń – 4 nieletnich, bójka i pobicie art 154 § 1 Kodeksu Karnego – 1 przypadek, posiadanie narkotyków – 2 czyny karalne. Należy zaznaczyć, że do ogółu stwierdzonych czynów przestępczych przestępczość nieletnich stanowi nieznaczny

procent. Łącznie w siedmiu wybranych kategoriach przestępstw tak, jak: kradzież mienia, kradzież samochodu, kradzież z włamaniem, rozbój i wymuszenie rozbójnicze, uszczerbek na zdrowiu, bójka i pobicie oraz uszkodzenie mienia odnotowano wzrost wykrywalności osiągając próg 75% w stosunku do wyniku 64,4% w 2012 r. Komisariat Policji w Wyrzysku w tym zakresie obok Posterunku Policji w Szydłowie i w Wysokiej odnotował najlepsze wyniki w powiecie pilskim. W zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym policjanci Komisariatu Policji w Wyrzysku ogółem ujawnili 65 pijanych kierowców. W porównaniu z analogicznym okresem w 2012 r. odnotowano nieznaczny wzrost o 4 przypadki. Odnotowano 64 zdarzenia drogowe i zaistniało 13 wypadków drogowych, zginęła 1 osoba. W wyżej wymienionym okresie w Wyrzysku zanotowano ogółem 715 interwencji, z czego 485 stanowiły interwencje publiczne, a 215 interwencje domowe. W okresie tym sporządzonych zostało 5 notatek urzędowych tzw. „Niebieskich kart”. Tutaj nastąpił niewielki spadek wdrożonych postępowań o 1 przypadek. W tym okresie dzielnicowi współpracowali z Zespołami roboczymi Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wyrzysku, pedagogami szkół, kuratorami sądowymi w celu udzielenia pomocy wsparcia osobom dotkniętym przemocą. W 6 przypadkach wszczęto postępowania przygotowawcze z art. 207 § 1 Kodeksu Karnego. 5 postępowań zakończyło się wnioskiem do Sądu Aktów Oskarżenia. Obecnie prowadzone jest śledztwo w tej kategorii, gdzie w stosunku do podejrzanego Sąd zastosował najostrzejszy środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. W 2013 na terenie podległym Komisariatowi Policji w Wyrzysku ujawniono 978 wykroczeń, w 2012 r. 745, z których 694 zakończono postępowaniem mandatowym, a w 66 przypadkach skierowano wnioski o ukaranie do Sądu rejonowego w Chodzieży. W stosunku do 196 sprawców wykroczeń zastosowano środek oddziaływania pozakarnego tak, jak pouczenie. Biorąc powyższe pod uwagę należy wskazać, że w bieżącym roku ujawniono o 233 wykroczeń więcej niż w 2012 r. W drugiej informacji, którą otrzymaliśmy od Pani Burmistrz w dużej mierze skupiono się na przedstawieniu podstawowych zadań, które powinna realizować Straż Miejska. Dowiadujemy się, że w ramach podpisanego porozumienia pomiędzy Komendantem Powiatowym Policji, a Burmistrzem Wyrzyska organizowane są wspólne służby funkcjonariuszy, ze szczególnym naciskiem na monitoring miejsc występowania patologii społecznej w postaci alkoholizmu, nieobyczajnemu zachowaniu, wandalizmu i agresji w miejscach publicznych takich, jak parki, place zabaw, boiska sportowe oraz miejsca rekreacji ruchowej. Łącznie zorganizowanych było 25 wspólnych służb patrolowych z dzielnicowymi i funkcjonariuszami pionu prewencyjnego Komisariatu Policji w Wyrzysku. Ponadto informuje się, że poprzez kontakt z mieszkańcami w sposób ciepły i przyjazny wzrasta stopień zaufania do funkcjonariuszy Straży Miejskiej. W wyniku powyższego zgłaszanych jest przez obywateli coraz więcej wniosków o interwencję. W niektórych przypadkach występuje brak

możliwości skutecznego reagowania z uwagi na skromne siły kadrowe. Wśród zgłaszanych problemów przez społeczność lokalną zauważa się brak znajomości kompetencji Straży Miejskiej przez mieszkańców. W tym względzie przygotowywane były i będą w przyszłości informacje opublikowane w prasie oraz na stronie internetowej Urzędu w zakładce Straż Miejska. Codziennym zadaniem wykonywanym przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej jest obserwacja miejsc odwozu dzieci do domów w godzinach od 13 do 15.30. Monitorowane są również ciągi komunikacyjne prowadzące do szkół, w których występuje zagrożenie ze strony źle zaparkowanych pojazdów. Struktura wykroczeń w I półroczu 2013 przedstawia się następująco: wykroczenie przeciwko porządkowi i spokojowi – 2 pouczenia, wykroczenie przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji – pouczenie 80, mandatów 69 na kwotę 6.850, razem było reakcji 149. Wykroczenie przeciwko zdrowiu – 12, mandat 1 na kwotę 250 zł, razem 13, wykroczenie przeciwko interesom konsumentów – 1, razem 1, wykroczenia przeciwko obyczajowości – 2, wykroczenia przeciwko urządzeniom użytku publicznego – 1, ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi – 4, ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach – 35, 5 mandatów na kwotę 800 zł, ustawa o odpadach – 2, ustawa o ochronie przyrody – 1 mandat na kwotę 50 zł. Ogółem było 137 pouczeń, mandatów – 76, na kwotę 7.950 i razem interwencji było 213.

Przewodniczący Rady poinformował Szanowną Radę, że informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej i Radnych o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym na następną sesję Przewodniczący wprowadzi do porządku obrad jeszcze jeden punkt – sprawozdanie z działalności komisji po to, aby każdy Przewodniczący komisji mógł pół godziny przedstawiać swoje sprawozdanie. Przewodniczący powiedział, że w tym punkcie to ma być informacja o działaniach radnego, a nie sprawozdanie z komisji.

Ad. 11 Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych w okresie międzysesyjnym interpelacjach oraz odpowiedziach na te interpelacje.

Przewodniczący Rady poinformował, że wpłynęły na Jego ręce dwie interpelacje, na które zostały udzielone odpowiedzi.

Ad. 12 Interpelacje i zapytania radnych. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Pani Teresa Pinkowska – Wiceprzewodnicząca Rady - zwróciła się z prośbą przy udziale służb drogowych o wykonanie przejścia pieszego między blokami dąbkowskimi, a przejściem koło Pani Dłoniak na boisko wielofunkcyjne do szkoły. Jest to ulica Jasna. Rada dodała, że zarówno bloków i domków jednorodzinnych bardzo dużo dzieci idzie do szkoły. Rodzice kiedy odprowadzają małe

dzieci twierdzą, że trudno jest przejść, by zdążyć przed samochodami.

Kolejna interpelacja powiedziała radna była już zgłaszana na poprzedniej sesji przez radnego, Pana Piotrowskiego. Chodzi o wyznaczenie białymi pasami jezdni przy pawilonie. W dniu wczorajszym doszło w tym miejscu do wypadku. Radna stwierdziła, że nie widać dokąd sięga jezdnia, samochody są niewłaściwie ustawiane, dzieci przechodzą z jednej szkoły do drugiej, bo młodzież z Gimnazjum przechodzi na boisko wielofunkcyjne. Do szkoły podstawowej i ze szkoły jest to najkrótsze miejsce i tam właśnie jest największe zagęszczenie samochodów, jak również nie widać dokąd sięga krawędź jezdni. Jest to bardzo niebezpieczne miejsce.

Ustosunkowując się do powyższego, Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli chodzi o ten teren przy pawilonie odpowiedź w dniu dzisiejszym została udzielona na piśmie. Pani Burmistrz powiedziała, że wyjątkowo na wszystkie zapytania udzieli pisemnych odpowiedzi..

Radny, **Pan Zbigniew Piotrowski** głos zabrał tylko w woli sprostowania i powiedział, że Pani Pinkowska ma rację tylko taką interpelację zgłaszał Rysiu Janowiak, a nie radny.

Radny, Pan Roman Łuka powiedział, że w ostatnim czasie zwrócili się do radnego mieszkańcy Wyrzyska i okolic z następującymi problemami. Pierwszy problem dotyczy braku kanalizacji odpływowej ścieków sanitarnych w budynku przy ul. Staszica 4a w Wyrzysku. Dodał, że są to okolice za obiektem byłego Młyna. Brak wspomnianej kanalizacji i wypływanie cuchnących odpadów bezpośrednio do rzeki mieszkańcy traktują jako skandaliczne zaniedbanie. W związku z powyższym radny zwrócił się z prośbą o udzielenie odpowiedzi, czy i kiedy budynki te zostaną podłączone do kanalizacji miejskiej? Kolejny problem dotyczył ulicy Aleja Rydzyńskich – za ostatnią posesją, po prawej stronie na ścieżce spacerowej istnieją dwa rowy. Głębokość około 20 cm i długość około 25 m. Radny dodał, że jeden rów został wydrążony przez wody opadowe, które bez przerwy spływają z osiedla Spółdzielni Mieszkaniowej, a drugi prawdopodobnie ktoś wykopał celowo, aby w/wym. wody nie zalewały pobliskiej posesji. O tym fakcie radnego poinformował rowerzysta, który przewrócił się w tym miejscu, ponieważ nie zauważył tych wyrw i na szczęście nic mu się nie stało. W związku z tym radny zwrócił się z prośbą o szybką interwencję w tej sprawie oraz odpowiedź, jakie działanie podejmie Urząd w celu wyeliminowania tego zagrożenia. Trzecia sprawa dotyczyła TOI – TOI, kabin WC, które zostały umieszczone przy budynku remizy strażackiej. Radny dodał, że mieszkańcy skarżą się, że nie mogą z nich skorzystać w sposób swobodny i one tylko i wyłącznie są otwierane w dni targowe w określonych godzinach. Jest prośba, aby udostępnić te kabiny w sposób stały, ponieważ w przeciwnym wypadku ludzie chodzą

za potrzebą np. do parku. Również dotarły do radnego zatrważające informacje, że ludzkie odchody można znaleźć za tymi TOI – TOI, jak również tuż przy Klubie Seniora.

Radny, Pan Lech Ozimina poruszył 3 sprawy. Po pierwsze – zbliżamy się do końca roku, a kiedyś radny zgłaszał potrzebę rozebrania stodoły przy ul. Pocztowej 5 i wówczas uzyskał odpowiedź, że stodoła zostanie w tym roku rozebrana. Kolejna sprawa dotyczyła przepompowni, która miała tam być wykonana, w związku z nieczystościami, które zalewają tę posesję szczególnie po deszczu. Kończąc radny podziękował Pani Burmistrz, że już doczekaliśmy się rozwiązania wykupu mieszkań przy ul. Grunwaldzkiej 10. Przy tej okazji wyszedł problem stwierdził radny. Problemem w tej chwili jest cena, ponieważ 8 lat temu Pan Tadeusz Mieszczyński płacił niecałe 8 tys. zł, a w tej chwili ci kupcy mają zapłacić 37 tys. za takie samo mieszkanie. Poza tym dodał, że któryś z najlepszych pracowników w gminie zapomniał, jak ten budynek był przejmowany od PBR-ol o tym wkładzie, który był wnoszony, bo to PBR-ol powinien przekazać do gminy. Na dzień dzisiejszy nikt o tym nie wie, bo to należałoby zrewaloryzować. Przy tej okazji jest jeszcze następujący problem – gmina przejęła ten budynek w 2004 roku i radny był z jednym z tych, kto chce kupić i On usłyszał, że gmina może mu odliczyć od 2004 roku kiedy przejęła ten budynek od PBR-olu. Ten budynek został zamieszkały i ten człowiek tam mieszka od 1976 roku i to powoduje te problemy cenowe, o których radny mówi. Radny powiedział, że mieszkańcy ci zgadzają się na te powierzchnie wspólne w postaci piwnic.

Ad. 13 Wystąpienia sołtysów i przewodniczącego Zarządu Osiedla.

Nie podjęto dyskusji.

Ad. 14 Wolne głosy i wnioski.

Pan Stefan Rymer – Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że swego czasu poruszał sprawę bezpiecznego dojścia rodziców z dziećmi do przedszkola przy ul. Podgórznej. Wówczas Wiceprzewodniczący również prosił, aby w tę sprawę włączyła się Komisja Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa dlatego, że sprawa dotyczy bezpieczeństwa i oświaty. Jedną z odpowiedzi była taka, że sprawa zostanie rozpatrzona po ustaleniu granic własności. W związku z tym Wiceprzewodniczący myślał, że ta sprawa jest już załatwiona. Jednak okazuje się, że niektórzy rodzice, którzy odprowadzają dzieci do przedszkola zwrócili uwagę, że to zagrożenie istnieje. Wobec tego Wiceprzewodniczący zwrócił się z prośbą, aby komisja resortowa rozważyła sprawę,

czy to faktycznie polega na fakcie, czy jest to wymysł jednej, dwóch lub trzech osób i nie stanowi zagrożenia dla dzieci, które są doprowadzane do przedszkola. Dodał, że niektórzy rodzice zostawiają samochody na parkingu przy cmentarzu i doprowadzają dzieci do przedszkola pieszo. Z kolei niektórzy rodzice uważają, że dzieci trzeba dowieźć do samego przedszkola i stąd to zagrożenie może istnieć. Problem może się zwiększyć w momencie jesieni i zimy, gdzie często jest śnieg i to, co dzisiaj może jeszcze stanowić pas bezpiecznego dojścia, to w okresie zimowym zostanie zasypane śniegiem. Wiceprzewodniczący Rady zwrócił się z prośbą, aby powrócić do tej sprawy, ponieważ chciałby otrzymać konkretną odpowiedź po to, aby mógł osobom, które ten problem zgłaszały odpowiedzieć, że nie jest to jednak problem, ponieważ pozostali rodzice nie widzą tej sprawy.

Zabierając głos Pani Burmistrz powiedziała, że udzieli obszernej odpowiedzi na piśmie dlatego, że po pierwsze Pani Daria Stranz rozpatrywała sprawę jeśli chodzi o te granice. Po drugie Powiat wypowiada się na temat skarpy jakbyśmy chcieli cokolwiek dalej rozpychać. Pani Dyrektor przedszkola również zajmowała w tym temacie stanowisko przekazując opinię całkiem sporej ilości rodziców, którzy twierdzą, że najlepiej byłoby w ogóle jeśli chodzi o dowóz dzieci zabronić go w tym miejscu, bo jednak większość przychodzi pieszo. Samochody stanowią zagrożenie dla pieszych i rodzice w szczególności ci, którzy pieszo doprowadzają dzieci, a jest ich większość są z kolei za tym, aby tam dojazdu na ten czas nie było. Jeśli natomiast chodzi o pozostawianie samochodów na parkingu przed cmentarzem była dyskusja na temat bezpieczeństwa, że samochody wjeżdżają i wyjeżdżają z parkingu i cofając mogą zagrozić pieszym, w związku z tym Pani Burmistrz rozmawiała z Zarządcą drogi, ponieważ jest to w pasie drogi powiatowej i myślimy nad tym – powiedziała Burmistrz, bo być może jakieś rozwiązanie się znajdzie dlatego, że ten parking jest dość głęboki i można byłoby ten chodnik poprowadzić łukiem, że trzeba byłoby iść bardziej przy płocie cmentarza niż z tyłu za samochodami. Kończąc Pani Burmistrz powiedziała, że w tej sprawie obszernej odpowiedzi udzieli na piśmie.

Radny, Pan Roman Łuka powiedziała, że najpierw przedstawi swój wniosek, a później nawiąże do wypowiedzi radnego, kolegi Stefana jak również do wypowiedzi Pani Burmistrz, ponieważ jest to bardzo ważna kwestia i podziękował koledze Stefanowi, że ją poruszył. Dodał, że jest przygotowany do tej sprawy, chociaż w dniu dzisiejszym odmyślił się i nie chciał tej sprawy poruszać, ale stwierdził, że jednak powróci do tej sprawy.

Jeśli chodzi o wniosek to radny po raz kolejny przypomniał, że wniosek dotyczy przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Wyrzysku w zakresie inwestycji pod nazwą:

„Budowa boiska wraz z bieżnią w Gromadnie” pod względem legalności, gospodarności, rzetelności i celowości i zgodności dokumentacji ze stanem faktycznym.

Głos zabrał radny, **Pan Leonard Borowczyk**, który zwrócił się do Przewodniczącego Rady, aby poprosił Pana Radcę, który mógłby udzielić odpowiedzi na następujące pytanie, czy zgłoszony wniosek w sprawie przeprowadzenia kontroli spełnia warunki inicjatywy uchwałodawczej w związku z potrzebą albo zmiany planu pracy Komisji Rewizyjnej albo jego uzupełnienia o zgłoszony wniosek?

Pan Ireneusz Subczyński – Radca prawny oznajmił, że jak już wcześniej powiedział na wstępie sesji taka zmiana w planie pracy Komisji Rewizyjnej wymaga inicjatywy uchwałodawczej. Inicjatywa uchwałodawcza, czyli co powinno być przedmiotem tej inicjatywy określa Statut i wszystkie te uwagi, które do tego wniosku jako inicjatywy miał Pan Przewodniczący w swoim piśmie należałoby podtrzymać w dalszej części, ponieważ ten wniosek, który padł nie spełnia tych warunków.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który powiedział, że nie mniej jednak będzie się upierał, żeby ten wniosek przegłosować i zamknąć ten temat raz na zawsze.

Następnie zapytał – kto jest za wnioskiem radnego, Pana Romana Łuki w sprawie przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną?

W wyniku głosowania „za” przyjęciem wniosku głosowało: 6 radnych, „przeciw” głosowało: 8 radnych, „wstrzymał się”: 1 radny.

Po zakończonym głosowaniu Przewodniczący Rady stwierdził, że wniosek nie przeszedł.

Następnie głos zabrał radny, **Pan Roman Łuka**, który nawiązał do wypowiedzi radnego, kolegi Stefana Rymera i przypomniał, że w styczniu br., po czym zapytał, czy wszyscy słyszą? odbyło się wyjazdowe posiedzenie Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa w obecności Komendanta Komisariatu Policji w Wyrzysku i Komendanta Straży Miejskiej w Wyrzysku pod względem bezpieczeństwa, w tym bezpieczeństwa ruchu drogowego. Zwracano uwagę na miejsca szczególnie niebezpieczne np. przejścia dla pieszych, dojścia i dojazdy do szkół i przedszkoli, stan chodników, jezdni i miejsc parkingowych. Po odbytych rekonesansie w rejonie szkół i przedszkoli jako Przewodniczący wystosował pisma do Pań i Panów dyrektorów w/wym. placówek prosząc o przedstawienie ich uwag i propozycji w tym zakresie. Z kolei 27 lutego 2013 r. na sesji poinformował Wysoką Radę i Panią Burmistrz, że niestety żaden z dyrektorów szkół i przedszkoli

nie zechciał odpowiedzieć na Nasze pismo. Wtedy Pani Burmistrz odpowiedziała, że przedmiotowe pisma dotarły do Urzędu Miejskiego i są w tej chwili u Burmistrza. Stało się tak dlatego, gdyż według Pani Burmistrz Przewodniczący zapytywał o różne kwestie nie tylko o bezpieczeństwo na terenie szkoły, ale również na drogach. Pani Burmistrz dodała, że chciałaby się do tych spraw drogowych odnieść jako Zarządca dróg i później do Komisji trafią zbiorcze informacje. Radny przyznał, że wówczas był bardzo zdziwiony takim obrotem sprawy, ale mimo to postanowił poczekać. Dziś mija dokładnie 7 miesięcy od zapowiedzi Pani Burmistrz, a komisja nadal nie posiada obiecanej zbiorówki. Niedawno, bo 24 września była kolejna szansa na poważne zajęcie się tymi problemami. Radny raz jeszcze przypomniał, że w planie pracy Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej w Wyrzysku na II półrocze 2013 r. w miesiącu wrześniu został ujęty temat: „Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży i dorosłych w gminie Wyrzysk”. Sprawę radny pozostawił bez komentarza.

Głos zabrał **Wiceprzewodniczący Rady, Pan Stefan Rymer**, który na wstępie przeprosił za to, że po raz drugi zabiera głos, ale nie wiedział jaki będzie wynik głosowania nad wnioskiem kolegi, radnego Łuki. W związku z tym zwrócił się do Pani Burmistrz z wnioskiem w sprawie przedstawienia informacji w temacie boiska sportowego w Gromadnie dotyczącym, co dalej, jaki Pani Burmistrz widzi kierunek naprawy, te wszystkie elementy, które pozwoliłyby radnemu przedstawić argumenty tym osobom, które pytają o tę kwestię. Jak wiemy bardzo duża „burza” się wokół tego zrobiła. Wiceprzewodniczący próbował na sesji w miesiącu lipcu, gdzie Pani Burmistrz nie mogła być z względów niezależnych od siebie uzyskać te informacje, ale nie było dane do tej chwili uzyskać jakiegokolwiek informacji. Jako radny nie przypomina sobie, żebyśmy mieli taką informację. Kończąc poprosił o przygotowanie takiej informacji na piśmie.

Głos zabrała Burmistrz, Pani Maria Bratkowska, która przypomniała, że kilkakrotnie odpowiadaliśmy na pytania dotyczące boiska, każdemu kto zapytywał na piśmie udzielaliśmy odpowiedzi. Chyba teraz zaczniemy rzeczywiście te odpowiedzi bez względu na to, który radny pyta przesyłać do wszystkich radnych. Zresztą zamieszczamy je na stronie internetowej Urzędu, zapytanie i odpowiedź, z którymi można zapoznać się na bieżąco. Od dłuższego już czasu wszelkie zapytania kierowane w sprawach zadań gminy i nie tylko, które są zadawane na sesjach odpowiedzi i zapytania są zamieszczane. W dniu dzisiejszym również odpowiadaliśmy na kolejne zapytania na piśmie odnośnie tego boiska. Zresztą na poprzedniej sesji padła wypowiedź odnośnie finansowania i Pani Burmistrz potwierdziła, że to, co jest do wykonania w ramach gwarancji będzie wykonane w ramach gwarancji. Natomiast kwestia uregulowania pobocza drogi i sprowadzenia wód opadowych

z tej drogi, żeby nie płynęło na boisko będzie wykonane w ramach bieżących zadań związanych z utrzymaniem dróg. Taka odpowiedź w dniu dzisiejszym została udzielona na zadane pytanie Pana radnego Łuki. Ja już mam dość tego całego zamętu – powiedziała Burmistrz. Człowiek pracuje, haruje jak wół, a obrywa właściwie nie wiadomo za co? Pokrzyczęć sobie po to, żeby pokrzyczęć to po prostu jest już nie do zniesienia. Jak komuś tak bardzo zależy, żeby wszczynać te różne awantury to proszę bardzo, my sobie z tym poradzimy. Najpierw był donos do Prokuratury w sprawie boiska w Gromadnie i to taki bardzo śmiesznie ogólny. Sprawa była wyjaśniana, Pani Burmistrz złożyła wyjaśnienia, koniec po sprawie. Za chwilę jedno zapytanie, drugie, trzecie i czwarte. Jakieś dziwne pogłosy po Urzędzie już Pani Burmistrz nie będzie mówiła komu, co, ale takie rzeczy docierają do Pani Burmistrz. Trzeba tam skontrolować, bo tam są przekręty, na parkingu są przekręty. Jak są konkrety to proszę napisać do organów ścigania i proszę się podpisać pod tym dokumentem. Pani Burmistrz złoży w Prokuraturze kolejne wyjaśnienia. Pani Burmistrz naprawdę się tej sprawy nie boi, ponieważ niczego nie ukryła, niczego nie ukradła i żadnych malwersacji tam nie widzi. Wykonujemy dziesiątki zadań inwestycyjnych naprawdę ciężkiego kalibru, pracujemy dniami i nocami, żeby dostać pożyczki, kredyty i dotacje. Jesteśmy już zamęczeni na amen tym wszystkim, a tutaj się w takiej drobnej sprawie ciągle doszukuje ktoś jakiś przekręstw i przestępstwa. To jest po prostu nie do przyjęcia. Pani Burmistrz dodała, że mieliśmy niedawno kontrolę dotyczącą gospodarki opadowej, roztopowej, generalnie deszczówki. Przeszliśmy przez dwa tygodnie ciężką kontrolę. Jeszcze ta się nie skończyła otrzymaliśmy dwa zawiadomienia od Wojewody o kolejnych kontrolach, kontrola dożywiania dzieci i kontrola dotacji, którą dostaliśmy na pomniki radzieckie w Wyrzysku na cmentarzu i w Osieku n.Not. pomnik żołnierza. To się toczy, bo praktycznie jedna kontrola się zaczęła, a druga się dopiero zacznie. Jeszcze to nie minęło, a my mamy już w tej chwili zawiadomienie o kolejnej kontroli, która będzie trwała półtora miesiąca jeśli chodzi o „Ochronę wód zlewni rzeki Noteć”- kanalizacja w Osieku. Jest to kontrola, która dotyczy wszystkich tych zadań z projektu kluczowego. Po kolei przeszła tę kontrolę Łobżenica, Miasteczko Krajeńskie, Szamocin, a teraz będzie u nas. To będzie kontrola, która obejmowała będzie zakres rzeczowy i zamówienia publiczne i trwała półtora miesiąca. Oprócz tego my normalną działalność musimy też prowadzić. Pani Burmistrz zapytała, kto ma to wszystko wytrzymać? Bo nam za chwilę się odechce wszystkim nie tylko Pani Burmistrz, ale urzędnikom w takich warunkach pracować. Tam gdzie przestępstwa są i były, tam się jakoś nikt mocno do tego nie pokłaniał, a tam gdzie odbywa się normalna robota, a zwykle usterki się dzieją, które mają mieć miejsce w okresie gwarancyjnym to z tego uporem nie wiadomo jakiej wagi doszukuje się ktoś przestępstwa. To jest dla Pani Burmistrz dość dziwne.

Głos zabrał **Wiceprzewodniczący Rady, Pan Stefan Rymer**, który poprosił, aby nie doszukiwać się jakichkolwiek podtekstów, bo radny naprawdę nie miał takich intencji i uważa, że może poprosić o taką informację, która nie jest podyktowana czymkolwiek, bo właśnie takie wyjaśnienia zamykają sprawę. Natomiast wszystkie inne niedopowiedzenia rodzą niepotrzebne następne plotki i nie wiadomo, co jeszcze? Dlatego radny poprosił o taką informację u źródła, a nie gdzieś pokątnie po to, żeby radny mógł również wykazać to, co jest faktem, jakie podjęto działania, żeby zamknąć ten temat. W związku z tym radny raz jeszcze poprosił nie przyjmować tego w tej formie, ponieważ radny odczytał jako uznanie przez Panią Burmistrz na kolejny atak pod Pani Burmistrz adresem. Jako radny ma prawo wiedzieć, może o to zapytać po to, żeby między innymi poinformować swoich wyborców jaki jest stan faktyczny i jak ta sprawa zostanie ostatecznie załatwiona.

Zabierając głos Pani Burmistrz powiedziała, że rzeczywiście już może zbyt emocjonalnie podchodzi do tych spraw, ale jesteśmy już tym potwornie zmęczeni. Jeśli Pan Wiceprzewodniczący w ten sposób to odebrał to bardzo przepraszam – powiedziała Burmistrz. Dodała, że zbierzemy te wszystkie odpowiedzi, które były już udzielone w jedną całość. Pani Burmistrz raz jeszcze wszystkie te informacje przedstawi na piśmie. Po czym raz jeszcze odesłała do strony internetowej Urzędu, ponieważ te cząstkowe odpowiedzi są już na stronie i te dzisiejsze również zostaną umieszczone. Poza tym wszystkie dotychczasowe odpowiedzi są w Biurze Rady. Jeśli natomiast ma to być zebrane razem, to będzie – powiedziała Burmistrz.

Głos zabrał radny, **Pan Leonard Borowczyk**, który powiedział, że w wyniku głosowania wniosek kolegi Łuki nie został przyjęty do realizacji. Radny jest niesmaczony pewną sytuacją, która powstała dlatego, że to Rada przyjmowała swój Statut głosami swoich członków. Jeżeli są określone przepisy w Statucie należy je po prostu respektować. Nie należy udawać, że one brzmią inaczej albo, że są inne. Radny jest zwolennikiem każdej kontroli na wniosek radnego pod warunkiem, że spełnia on warunki formalne. Radny nie zgadza się na łamanie przyjętych przez samych siebie ustalonych wcześniej przepisów. Jeżeli chodzi o tę konkretną kontrolę, która dotyczy wykonania boiska w Gromadnie to ono rzeczywiście budzi takie, czy inne głosy. Natomiast wiele z tych głosów, które są, bo radny również je słyszy, bo nie mieszka gdzie indziej tylko w Wyrzysku i rozmawia z ludźmi. Dodał, że rozmawiał również z ludźmi z Gromadna na temat m.in. tego boiska i one są rzeczywiście różne, często kontrowersyjne, ale wiele z tych głosów oparte jest nie na rzetelnej wiedzy, ale na plotkach, na rzeczach opowiadanych nie wiadomo gdzie i dlaczego? Dlatego radny jest zwolennikiem przeprowadzania kontroli, ale Szanowny kolego zgodnie z przyjętym przez nas Statutem. Nie dlatego, żeby Rada przyjmowała na siebie obowiązek

przygotowywania uchwały, której inicjatorem jest radny, kolega Łuka. Jeżeli kolega Łuka tak uważa, że tak ma być to radny nie będzie zmieniał zdania kolegi Łuki. Natomiast zdanie radnego jest inne. Jeżeli jestem inicjatorem czegośkolwiek to mam odwagę pod tym się podpisać uzasadniając to, co chcę zrobić. Jeżeli byłby ten wniosek złożony z punktu widzenia formalnego bez uwag na pewno radny zagłosowałby na 100% za przeprowadzeniem tej kontroli. Dodał, że zgodnie z opinią Pana Radcy wniosek ten nie spełniał tych warunków.

Radny, Pan Roman Łuka powiedział, że obojętnie jakkolwiek wniosek złożony przez jakiegokolwiek radnego może być tak samo kolego Leonardzie potraktowany, że on nie spełnia jakichś czynników formalnych. Radny dodał, że to jest błąd, bo tak jak powiedział kolega Stefan Rymer mogliśmy, bo była szansa, żeby w końcu wyjaśnić dogłębnie ten problem i wówczas nie byłoby żadnych plotek, żadnych niedomówień itd. Komisja zajęłaby się sprawą i dogłębnie by ten problem wyjaśniła.

Zabierając głos **Przewodniczący Rady** powiedział, że dla Niego boisko w Gromadnie zostało zamknięte w ostatnich dniach czerwca o ile Go pamięć nie myli jednogłośnie głosowaniem nad absolutorium za 2012 r. Jeżeli cokolwiek wystąpiło następnego to każdy wnioskodawca powinien powiedzieć tak – powziąłem nowe informacje i na podstawie tych nowych informacji składam to, czy tamto. Tak dla mnie powinien wyglądać wniosek. Skwitowaliśmy to, a potem się cofamy. Ponadto Przewodniczący zwrócił się do radnych i powiedział, że jeśli coś obiecujecie, to zróbcie. Na sesji w miesiącu lipcu obiecywaliście szybkie zwołanie następnej sesji. Do tej pory żaden wniosek nie wpłynął – powiedział Przewodniczący Rady, a w gazecie zostało napisane, że Przewodniczący nie zwołał sesji nadzwyczajnej w temacie boiska w Gromadnie. Przecież żadnego wniosku nie było – powiedział Przewodniczący. Jest to już nieprawdziwa informacja, która idzie w eter. Raz jeszcze Przewodniczący Rady poprosił o podawanie rzetelnych informacji.

Zabierając głos **Wiceprzewodniczący Rady, Pan Stefan Rymer**, przeprosił za to, że zabiera głos, ale wypowiedź Przewodniczącego sprowokowała radnego do zajęcia głosu, że nierzetelne informacje powinny być odwrotnie w prasie prostowane, bo prasa często wymyśla rzeczy, których nikt z nas nie wypowiedział, nie miały miejsca. Dlatego nawet jeśli ukazał się taki artykuł w prasie to momentalnie powinno być sprostowanie. Tutaj możemy mieć tylko pretensje do rzetelności prasy, ale radny apelował abyśmy wspólnie nierzetelne informacje prostowali.

Ad. 15 Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem przyjętego porządku obrad o godzinie 16.45 Przewodniczący Rady zamknął XXXIV sesję Rady Miejskiej w Wyrzysku dziękując wszystkim obecnym za udział.

Protokół sporządzono w jednym egzemplarzu, na podstawie zapisu magnetofonowego.

Protokół sporządziła:

B. Kolańska

insp. ds. obsługi rady gminy